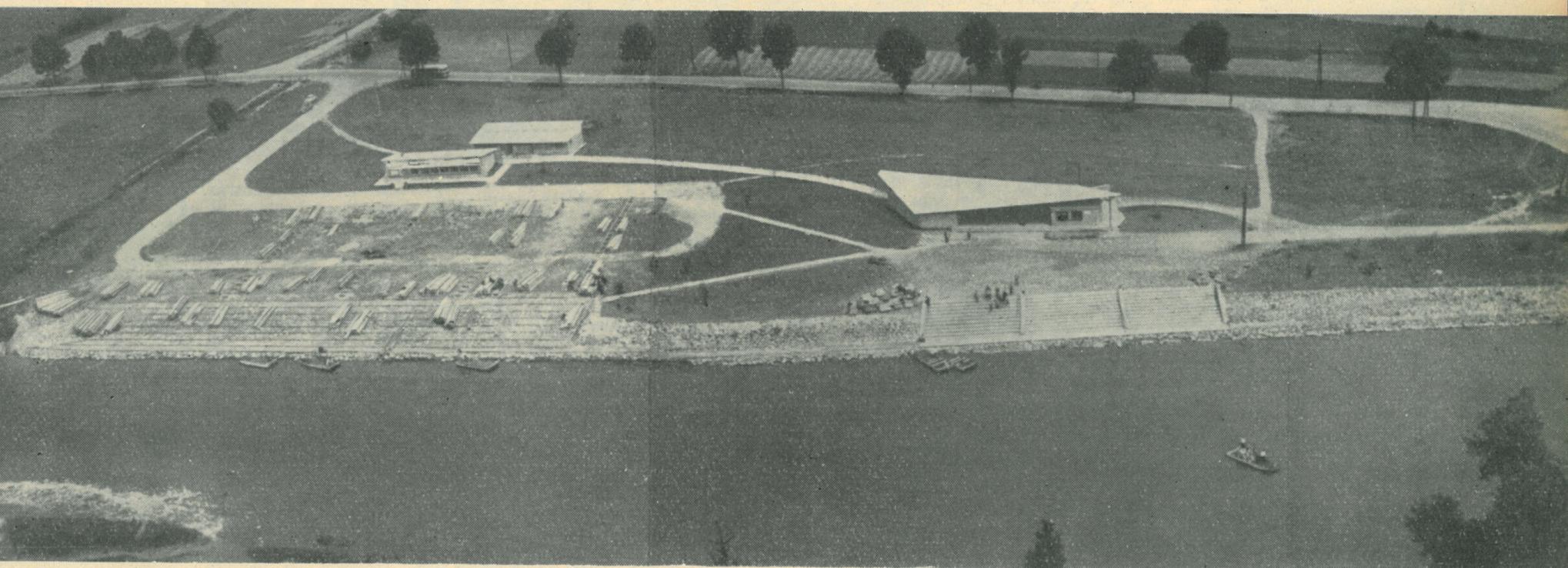


ŽIVOT

KULTURNÉ-SOCIÁLNÍ ČASOPIS

PAŹDZIERNIK OKTÓBER ŘÍJEN Nr 10 1961

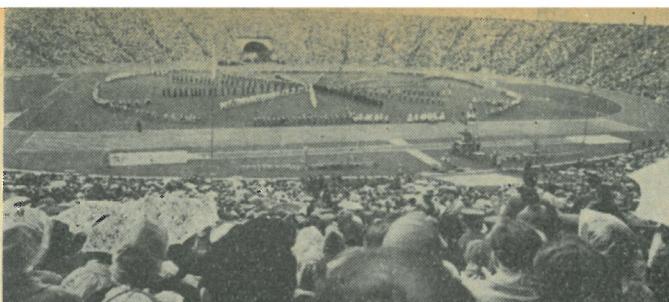
NA



POD
HALI

(VÍD STR. 8-9)

Cena 1 zł.



10 września br. wieś polska obchodziła swoje doroczne święto dożynek. Centralne uroczystości odbyły się na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie z udziałem czołowych przedstawicieli Partii i rządu PRL.

NASZ KOMENTARZ

OWOCNA WSPÓŁPRACA

W historii stosunków gospodarczych Polski z Czechosłowacją trzy daty wyznaczają trzy kolejne etapy kształcenia się i rozwoju wzajemnej współpracy.

Zapoczątkowana została owa współpraca podpisaniem przez rządy obu państw w 1947 r. konwencji, na podstawie której zawarto szereg szczegółowych umów dotyczących dostawy sprzętu inwestycyjnego do Polski, współpracy naukowo-technicznej i współpracy w dziedzinie transportu.

Specjalnego znaczenia nabraly dla nas dostawy czechosłowackiego sprzętu inwestycyjnego w okresie realizacji planu 6-letniego, kiedy to Czechosłowacja zajęła drugie miejsce po Związku Radzieckim, stając się dostawcą co piątej maszyny, czy urządzeń instalowanego wówczas przez nasz przemysł. W tym okresie naszym głównym artykułem eksportowym był węgiel, cynk, soda i szereg innych surowców.

Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie w późniejszych latach. Rok 1957 — data wyznaczająca następny etap rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami — to rok powołania do życia Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. W tym roku i następnym zawarto dwie niezwykle doniosłe umowy gospodarcze. Pierwsza o współpracy obu krajów w rozwoju wydobycia i przeróbki siarki, a druga dotycząca udziału Czechosłowacji w rozwoju wydobycia naszego węgla kamiennego.

Zachodzące równocześnie poważne zmiany jakościowe i ilościowe w naszej gospodarce sprawiły, że obrót towarowy między Polską a Czechosłowacją uległ istotnemu rozszerzeniu i zmienił swą strukturę.

W porównaniu do 1957 r. obrót towarowy między obu krajami wzrósł w 1960 r. o ok. 80 proc. Jeśli chodzi o nasz eksport do Czechosłowacji, w którym w 1956 r. paliwo, surowce i materiały stanowiły 80–90 proc., a maszyny i urządzenia zaledwie 2 proc. — to w r. 1960 te ostatnie stanowiły już 37 proc., z tym, że równocześnie poważnemu rozszerzeniu uległ asortyment eksportowanych przez nas maszyn i urządzeń.

Podpisane w lutym 1960 r. porozumienie o wzajemnych dostawach towarów w latach 1961–65 — pierwsze tego typu długoterminowe porozumienie zawarte przez Polskę — było niejako ukoronowaniem działalności zmierzającej do nadania współpracy gospodarczej między obu krajami charakteru planowego. Na mocy tego porozumienia wzrastały poważne wzajemne dostawy maszyn i urządzeń w bieżącej pięciolatce (dwukrotny wzrost w porównaniu z ubiegłym pięcioleciem, w tym eksport maszyn z Polski wzrasta blisko 3-krotnie, a z Czechosłowacji o 60 proc.) i następuje dalsza specjalizacja produkcji. Jej wynikiem jest zaprzestanie dublowania produkcji w wielu dziedzinach.

Tak np. korzystając z dużych doświadczeń i rozbudo-

wanej bazy czechosłowackiego przemysłu motoryzacyjnego, będziemy importować najcięższe samochody ciężarowe, samochody do oczyszczania miasta, trolejbusy. Podobnie importować będziemy z Czechosłowacji szereg maszyn włókienniczych, górniczych, szeregi produktów chemicznych — których nie będziemy wytwarzając u siebie. Nasz przemysł natomiast specjalizować się będzie w elektronice, urządzeniach dla olewni, fabrykach betonów lekkich, niektórych rodzajach maszyn górniczych i włókienniczych oraz niektórych produktach chemicznych. Specjalizacja w dziedzinie produkcji aparatury chemicznej w oparciu o wspólnie projekty budowy fabryk chemicznych ma także niemalże znaczenie dla przyśpieszenia tempa rozwoju przemysłu chemicznego obu krajów.

Są wszakże dziedziny, w których planowanie rozwoju poszczególnych dziedzin produkcji i związanej z tym wzajemnej wymiany towarowej uwzględniać musi okres dłuższy aniżeli 5 lat. Nic też dziwnego, że zarówno umowa węglowa, jak dotycząca siarki, jak wreszcie — niezwykle ważna — a zawarta w styczniu br. umowa o współpracy przy budowie kopalni i zakładów produkcji miedzi w Polsce sięgają daleko poza pięciolatkę. Warto dla przykładu przypomnieć, że umowa dotycząca budowy zagłębia miedziowego w Polsce przewiduje udzielenie przez Czechosłowację Polsce kredytu w wysokości 112,5 mln rubli, dostarczenie m. in. w jego ramach urządzeń dla fabryki nawozów azotowych, fabryki sztucznych jelic oraz maszyn i urządzeń dla kopalni miedzi. Polska zaś spłaci ten kredyt w okresie od 1969 do 1978 dostawami miedzi elektrolitycznej, wyrobami i półfabrykatami z tego metalu, przez następnych zaś co najmniej 5 lat eksportować będzie określona część miedzi i wyrobów z niej do Czechosłowacji w zamian za wyroby walcowane.

Umowy te siegają — jak widać — daleko w przyszłość i jeśli mówiliśmy o trzech niejako etapach zarysowujących się w dziedzinie współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją, to tym trzecim etapem jest wejście na tory planowania perspektywicznego tej współpracy. Rok bieżący przyniósł już w tej mierze poza omówioną umową w sprawie miedzi, szereg dalszych istotnych kroków. M. in. uzgodniono podstawowe kierunki współpracy gospodarczej w okresie do 1980 r.

Lata dzielące nas od podpisania z Czechosłowacją pierwszej umowy gospodarczej to lata wytworzonych wysiłków nad zacieśnieniem i pogłębianiem tej współpracy, wysiłków, które już owocują i z biegiem czasu coraz cenniejsze przyniosią będą rezultaty.

Z OSTATNIEJ CHWILI

POLSKA DELEGACJA PARTYJNO-RZĄDOWA UDALA SIĘ Z WIZYTĄ PRZYJAZNĄ DO CZECHOSŁOWACJI

w dniu 24 września br. Na czele delegacji wyjechali I Sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka i Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz. W czasie kilkudniowego pobytu w Czechosłowacji polska delegacja przeprowadziła szereg oficjalnych rozmów z czołowymi przedstawicielami partii i rządu CSRS oraz zwiedziła kilka obiektów gospodarczych Czechosłowacji. Goście z Polski wszędzie spotykały się z entuzjastycznym i serdecznym przyjęciem ze strony władz i społeczeństwa czechosłowackiego.

MAJOR H. TITOW

z małżonką na zaproszenie I sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD przebywał z kilkudniową wizytą w Berlinie, Magdeburgu i Lipsku.

DZIENNIKARZE CSRS

przybyli do Polski na zaproszenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. 6-osobowej grupie gości przewodniczył rektor dziennika „Rudé Právo” Zdeněk Horeni.

ADENAUER I JEGO PARTIA CDU

w ostatnich wyborach w NRF utracili absolutną większość w Bundestagu.

ZMARŁ WILLIAM FOSTER

w dniu 2 września br. W. Foster, wybitny amerykański działacz robotniczy ur. w 1881 r. Był od 1921 r. członkiem KP USA, a od 1938 r. do zjazdu w 1957 r. przewodniczącym KC KP USA.

ZSRR znowi od 1 stycznia 1962 r. opłaty za rejestrację odbiorników radiowych i telewizyjnych, jak również opłaty za korzystanie z tych odbiorników.

SKUPINA PIRATÓW prepadała vo filipińskim Dayao dopravnú lod. Dospisal policí nepodarilo sa najst pirátov.

W SULTANACIE YAFI objął władzę 12-letni sultan Mahmud Ben Aïdarus. Władze odziedziczyły po 36-letnim rządach swojego zmarłego ojca. Yafi jest jednym z trzydziestu sultanów protektoratu Adenu w pobliżu granicy Jemenu.



OBRADY SWIATOWEJ RADY POKOJU odbyły się w Warszawie w dniach 20–22 września br. Przedmiotem obrad był zadanie światowego ruchu pokojowego w związku z problemem Niemiec i Berlina Zachodniego.

KONSTANTY PAUSTOWSKI znakomity pisarz radziecki podczas swojego pobytu w Polsce otrzymał honorową odznakę Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Honorową odznakę ZBOWID przyznano pisarzowi w uznaniu jego zasług w walce o pokój.

2.000 AUTOBUSÓW

rocznie produkuje Sanocka Fabryka Autobusów. Obecnie produkowane autobusy z silnikiem wysokoprężnym posiadają szyby panoramiczne, lepszą wentylację, eleganckie wnętrze i są zradiofonizowane. SFA produkuje również mikrobusy „Ny sa”, które są eksportowane do krajów tropikalnych.

V KENII vodcovia politických strán rokujú s Jomom Kenyattom o usporiadani všeobecnych volieb a ustanovenie kenijskej vlády. Očakáva sa, že Kenya bude prvým kenijským ministarským predsedom.

SIOSTRY J. KENNEDY'EGO

prezidenta Stanów Zjednoczonych — pp. Eunice Shriver i Jean Smith przebywajúce we wrośniu w Polsce.

6,5 MILIONA UCZNIÓW

1 września wypełnilo gwiazd szkoły podstawowe i średnie w całym kraju.

SSSR

zasłal sekretariatu OSN list, v ktorom žiada, aby sa na XVI zasadzanie VS OSN zaradila otázka plnenia Deklarácie o poskytnutí nezávislosti koloniálnym krajinám.

POLSKA I ETIOPIA postanowili podnieść swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne w randze poselstw do rangi ambasad. Postanowienie to wzmacni więzy przyjazne oraz stosunki ekonomiczne i kulturalne, które łączą Polskę i Etiopię.

BONSKÁ VLÁDA obiednalá pre bundeswehr v zahraničí zbraňe za 10,5 miliard marek, z toho v USA za 4,5 miliárd.

V NDR odsúdili členov bandy, ktorá bola riadená zo západného Berlina a usilovala zvláčniť a zavlecta na západ osobu od „Binz“ s 250 cestujúcimi.



W DOMU CHŁOPA

w przeddzień Centralnych Dożynek — 9 września — w Warszawie otwarty został nowy hotel. Będzie on do dyspozycji przyjeżdżających ze wsi wycieczek i pojedynczych podróżnych. Hotel jest wyposażony w kawiarnie-klub, restauracje i bar szybkiej obsługi, a za dwa lata powstanie tu nowoczesne kino panoramiczne ze sceną wiciowiskową.

Do dyspozycji gości będą czynne m. in.: zakład fotograficzny, fryzjerski, czytelnia, księgarnia, sklep ogrodniczy ze sprzętem i nasiennymi oraz szereg pokojów, gdzie fachowcy będą udzielać porad z zakresu budownictwa wiejskiego, stosowania nowości i postępu rolniczego i repertuaru dla amatorskich zespołów świątecznych. Koszt budowy Domu Chłopa wyniesie w całości ok. 70 milionów złotych — ze składek wsi na ten cel zebrane ponad 30 milionów zł. Zbiórka trwa nadal. Komitet budowy apeluje do mieszkańców wsi o dalsze wpłaty.

KONKURS

Ob. Stefan Michałak z Lipnicy Wielkiej z rowerem wylosowanym w Konkursie „Żivota” na prenumeratorki na 1961 r.

MD-12 WYSTARTOWAŁ

SNÍMKY ZEMĚ z výšky 250 km po prvý raz uverejnily sovietska tlač. Fotografie urobil kosmonaut Titov z paluby kozmickej lode „Vostok-2“.

I FFP

Na ekranach setek kin w miastach i wsiach wyświetlane są filmy zrealizowane przez polskich twórców i w polskich wytwórniach w ubiegłych latach. I Festiwal Filmów Polskich jest podsumowaniem 15-letniego dorobku polskiej kinematografii.

MAPAI partia premiera Izraela Ben Guriona w ostatnich wyborach do parlamentu w Izraelu poniosła klęskę. Na ilość 120 mandatów zdobyła tylko 41. Mimo tej porażki partia Mapai nadal będzie najliczniejszą reprezentowaną w parlamencie.

BANKNOTY 10-ZŁOTOWE

zgodnie z wyjaśnieniem Narodowego Banku Polskiego sa nadal pełnoprawnym środkiem płatniczym na równi z monetami tej samej wartości.

PIERWSZY EKSPORT SIARKI

tarnobrzeskiej zostało zabrany z portu gdyńskiego przez grecki statek „Costis“. Dotychczas byliśmy importorem siarki, obecnie rozwój krajowego przemysłu siarkowego zaspakaja własne potrzeby eksportu.

V GDANSKU krajský súd odsúdil na trest väzenia západonemeckých námořníkov — provokátorov, ktorí prepadi pri polských dokérov, zamestnancov prístavu a civilov.



W ZWIĄZKU z pojawieniem się na wodach terytorialnych ZSRR obcych łodzi podwodnych agencja TASS oświadczyła, iż rzad ZSRR polecił poćwiczać środki w celu zniszczenia obcych intruzów.

V PARIZI

bola 4. septembra otvorená najväčšia doterajšia výstava Sovietského svazu v zahraničí. Výstava zobrazuje všetko čo sovietsky človek vytvoril od doby revolúcie: sovietskú tvorbu, dekréty podpísané Lenom, veľké hydroelektrárne, atómový laborec, družice, kozmické koráby atď. Výstava bude otvorená mesiac kvôli jedinému cieľu — ľudia všetkých krajín sa majú lepšie poznáť.

V BRITÁNII zástupcovia obrancov mieru demonštrovali proti bundeswehre, ktorej prvé tankové jednotky prišli na vojenský výcvik v rámci štátov NATO.

V DŽAKARTE bola podpísaná zmluva o priateľstve a spolupráci medzi Indonézskou republikou a Maďarskou ľudovou republikou.

„RAFAMET“

Fabryka Obrabiarek v Kuňi Raciborskiej zbudovala obrabiarku karuzelovú typ KBA-700, najväčšiu z dotychčas produkovaných, o vádzi 150 ton a šírka točenia 7 m. Obrabiarka posiada stôl sterowničí, z ktorého možna vykonávať všetké činnosti i dokonyvať točenia s dokladnosťou do 1/1000 mm. Obciazenie stolu može siegať do 60 ton.

J. A. GAGARIN

prvý svietsky kozmonaut bol na straničke konferencii Leningradského obvodu Moskvy zvolený za delegáta XXII sjazdu Komunistickej strany Sovetského svazu.

SAHARA ALGIERSKA zostaala oddana przez Francię dowództwu NATO, aby mogło ono tam stworzyć bazę atomową do agresywnych celov przeciwicko pokojowi — donosi z Bejrutu dzienník „Asz Szaab“.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DAGA HAMMARSKJÖELDA

sekretarza ONZ, ktorý zginął w záhadnej katastrofe lotniczej, v políži Mufulira v pôlnočnej Rodezii. Hammarskjöld opúšť Leo-poldville 17. septembra udájúc si do Ndola, na spotkanie s samozvaným prezidentom Katangi Czombem. Samolot, ktorým leciał Hammarskjöld i towarzšace mu osoby, doleciał nad lotnísko do miestca przeznaczenia, následne jednak v nievyjasnioných okolnostiach nie podsedel do ladowania, ale oddalil si od Ndola. Od tego času wszelki sled po nim zginął, až do odnalezenia v druhého dňa szczeptkov rozbitého samolotu i zvlok zabitých pasažierov až za logi.

W chvíli kedy pisemy tā viadomość, szcze-góły katastrofy nie sa jeszcze znane. W ONZ i wśród światowej opini-ji publicznej panuje przekonanie, iż katastrofa samolotu Ham-marskjöela była wywołana przez zbrodni-czy spisek sił, które by-ły niezadowolone z o-statnic posunięć ONZ w Katandze zmierzają-cych — zgodnie z wo-lą rządu Konga — do przyłączenia tej pro-wincji do reszty kraju.

SESJA ONZ

rozpočela sie 19. wrze-snia. Przewodniczący delegacji ZSRN wyto-sował do Sekretariatu ONZ pismo, w którym oznamil, iż uważa za konieczne rozpatrzenie przez zgromadzenie ogólne na obecnej Sesji sprawy przywrócenia Chińskiej Republike Lu-dowej jej słuszych praw do reprezentacji w ONZ oraz usunięcia ze wszystkich organów ONZ przedstawieli kli-ki Czang Kai-szeika, nie-legalnie zajmujących w ONZ miejsce ChRL.

P. H. SPAAK

wicepremier i Minister Spraw Zagranicznych Belgii, przebywał w Moskwie na zaproszenie premiera ZSRN N. Chruszczowa. Przedmiotem przeprowadzonych rozmów były aktualne zagadnienia międzynarodowe i stosunki ra-dziecko-bielgijskie.

NA PODHALU po-wstaje coraz więcej stadionów sportowych L.Z.S. Oby, jak ten w Podwilkku, byly w ka-zejdej wiosce.

10. septembra t.r. skrásneli varšavské ulice nádherou ľudového folkloru. Zo všetkých kútov Po-lska pricestovali sem zástupci našich dedin na do-zinkové slávnosti. Je to stará a krásna tradícia slá-viť každročnú úrodu. Na varšavský krásny veniec, ktorý niesol hospodárovi dožiniek Władysławowi Gomulkovi starosta v sprievode dedinských gazdi-niek, skladá sa námaha všetkých, ktorí ľahko pra-cujú na roli. Tento rok počasie nebolo priaznivé. Tým väčšou zásluhou ľudí je, že napriek tomu zobraли úrodu úspešne.

Starosta vravel s. Gomulkovi o.i.:

„Prijmite od nás tento bochník chleba ako symbol našej námahy a úrody. Deľte ho spravodlivo a v súlade s potrebami národa.“

Účatníkom tohorocných dožiniek dlho zostane v pamäti nielen samotný pobyt vo Varšave ale aj priebeh slávnosti: barevné sprievody ľudových sú-borov, melódie žatevnej polonézy, rýchla mazurka, ktorú tančilo niekoľko osôb a veselé pestierske zábavy. Dlh, dlho pekný štadión Desafricia zunes životom, piesňou a barvou.

Tohorocná úroda je bohatšia ako ktorakolvek predošlá. Lebo priemerná úroda štyroch obilnín vynáša 17,7 q. Je to výsledok námahy rolníkov a neustále rastúca pomoc ľudového štátu. Roľnícke družstvá dosiahli hektárový priemer 19,5 q obilnín. Štátne majetky dali k 1. júlu t.r. prvý väčší zisk 1/2 miliarda zł. Toto všetko teší, ale už po zbere úrody čaká rolníkov nová práca. Ó jesenné siatie, mlátenie, príprava krmovín na zimu. Od toho pred-sa závisí úroda v budúcom roku, jej ďalší vzrast a čo je najdôležitejšie upustenie od drahého impor-tu obilia. Priemysel tiež vyžaduje stále viac suro-vín od rolníkov — je treba stále viac potravín pre

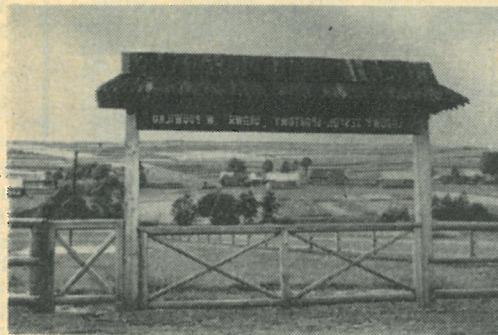
obyvateľov. Preto je nutné, aby rolníci už v sep-tembri odovzdali povinné dodávky obilia ako aj splnili iné záväzky voči štátu. Práve dobrá úroda vytvára možnosti vyravnania nezaplatených a za-platenia tohorocných daní. Toto je spoločensku a vlasteneckou povinnosťou každého rolníka.

O tomto všetkom hovoril Władysław Gomulka v dožinkovom prejave. Zhromaždení horúcim po-le-skom prijali slová hospodára dožiniek. Veľkú časť prejavu venoval W. Gomulka medzinárodnej situácií. Povedal, že keď aj musíme byť bdeli voči im-perialistickým plánom, v našej dobe, keď jestvuje príserňa jaderná zbraň a balistické strely ako aj mohutný svetový socialistický tábor, môžeme byť presvedčení, že k vojne nikdy nedôjde, a najmä, že nebude vojna o Berlin. Wl. Gomulka po-vedal, že niektorí ľudia podliehajú panike a zhromažďujú potraviny, toto dezorganizuje zásobovanie. Sú to ľudia naivní a obmedzení a ich konanie je škodlivé pre štát a pre záujmy mieru. V tejto me-dzinárodnej situácii je treba upevniť spoločenskú disciplínu.

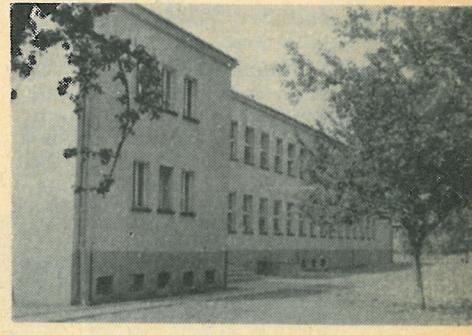
Pri konci prejavu W. Gomulka povedal:

Kľudne pozeráme do budúcnosti. Mysliac na zjatrajšok plánujeme a realizujeme naše plány všestraného rozvoja Poľska — orieme, sejeme a zbierame stále bohatšiu úrodu, znásobujeme priemyselnú silu krajiny. S hlbokou vierou v mierovú budúcnosť sveta budujeme v našej vlasti nové, spravidlivé socialistické zriaďenie.

Dlh do noci trval sviatok vo varšavských uliciach. Napriek nepriaznivému počasiu dožinky po-kračovali. Len neskoro večer opustili hlavné mesto dožinkoví hostia unavení ale s krásnymi dojma-mi.



NAŠA VLAST venuje zvláštnu pozornosť rozvoju školstva. Vytvára-nie materiálno-technic- kých priestorových pod-mienok školstva a úlohy školskej výstavby z roka na rok stúpajú. Nezaostáva v budova-ní nových škôl aj o-kres novotarský. Sved-čia o tom stále vyššie investície, ktoré sa v okrese každročne ve-nuje na školské potreby. Jednou z nových investícii je škola tisíc-ročia odovzdaní posled-ne defom v Niedzicy na Spiši.



KONKURS ■ KONKURS ■ KONKURS ■ KONKURS ■ KONKURS

DO WSZYSTKICH NASZYCH CZYTELNIKÓW

Redakcja „Życia“ organizuje „KONKURS — 100 NAGRÓD“ dla tych czytelników, którzy przystąpią już teraz do pozyskiwania prenumerato-rów naszego czasopisma na cały 1962 rok. Termin wpłacania na pocztę pieniędzy od pozyskanych prenumeratorów „Życia“ na 1962 rok upływa z dniem 15 grudnia 1961 roku. Termin nadsyłania list pozyskanych prenumeratorów do Redakcji upływa z dniem 31 grudnia 1961 roku.

WARUNKI KONKURSU

I

Każdy kto zdobędzie conajmniej 75 prenumeratorów na cały 1962 rok weźmie udział w losowaniu trzech następujących nagród głównych:

ROWERU Z MOTORKIEM PRZYCZEPNYM, RADIA, APARATU FOTOGRAFICZNEGO.

II

Każdy kto zdobędzie przynajmniej 50 prenumeratorów na cały 1962 rok, weźmie udział w losowaniu trzech następujących nagród głównych:

MASZYNY DO SZYCIA, ADAPTERU ELEKTRYCZNEGO Z KOMPLETEM PŁYT, ZEGARKA NA RĘKE.

III

Każdy kto zdobędzie przynajmniej 25 prenumeratorów na cały 1962 rok weźmie udział w losowaniu trzech następujących nagród głównych:

ROWERU MŁODZIEŻOWEGO, NOWOCZESNEGO ZEGA-RĄ ŚCIENNEGO, SERWISU DO HERBATY NA 6 OSÓB.

WSZYSYSCY UCZESTNICY KONKURSU, KTÓRZY ZYSKA-JĄ CONAJMIEJ 25 PRENUMERATORÓW NA CAŁY 1962 ROK WEZMĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU 91 INNYCH CEN-NYCH NAGRÓD.

W celu przystąpienia do naszego konkursu należy sporządzić listę prenumeratorów według poniższego wzoru:

L.p. Imię i nazwisko Adres prenumeratora Wpłata zł.

Na listę tę należy wpisać czytelnie pozyskanych prenumeratorów i pobrane od nich pieniądze na prenumeratę wpłacić na pocztę na konto RUCHU nr PKO 1-6-100020 z dopiskiem „na prenumeratę „Życia“. Poczta powinna podstemplować ten spis prenumeratorów. Listy bez stempla pocztowego nie będą bra-ły udziału w losowaniu nagród. Nie należy też przesyłać pieniędzy bezpośrednio do Redakcji, a tylko wpłacać w najblízszym urzędzie pocztowym.

JEŚLI CHCESZ WIĘC DROGI CZYTELNIKU PRZYCZYZNIĆ SIĘ DO POPULARYZOWANIA TWOJEGO CZASOPISMA „ŻYVOT“ I WYLOSOWAĆ CENNĄ NAGRODĘ — NIE ZWLEKAJĄC, JUŻ NATYCHMIAST PRZYSTĄP DO ZDO-BYWANIA PRENUMERATORÓW NA CAŁY 1962 ROK.

Nagrody w tym konkursie zostały ufundowane przez Zarząd Główny Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Czechów i Słowaków w Polsce oraz Wydawnictwo „Prasa Krajowa“. Wszelką korespondencję w sprawie Konkursu, oraz wypełnione listy pozyskanych prenumeratorów należy natychmiast przesyłać na adres Redakcji Warszawa, Al. Jerozolimskie 37.

ROZWIĄZANIE KONKURSU NASTAPI W TERMINIE DO 31 STYCZNIA 1962 ROKU.

Z PRZEMÓWIENIA TOW. A. NOVOTNEGO

„POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA I CZECHOSLOWACKA REPUBLIKA SOCJALISTYCZNA KONSEKWENTNIE ZWIĘKSZAJĄ SWĄ WSPÓŁPRACĘ W INTERESIE NARODÓW I ROZWOJU GOSPODARKI SWYCH KRAJÓW, W INTERESIE WSPÓŁNYCH ZADAŃ SOCJALIZMU ORAZ POKOJOWEGO WSPÓŁZAWODNICTWA Z KAPITALIZMEM. DLATEGO TEŻ W ROKOWIACH NASZEJ DELEGACJI Z DELEGACJĄ PZPR I RZĄDU PRL POSWIĘCILIŚMY TYM PROBLEMOM WIELKĄ UWAGĘ.“

Z PRZEMÓWIENIA TOW. W. GOMUŁKI

„NAJLEPSZĄ GWARANCJĄ POKOJOWEGO BIEGU WYDARZEŃ JEST NASZA JEDNOŚĆ I NASZA SIŁA, JEDNOŚĆ I SOLIDARNOŚĆ NASZYCH BRATNICH KRAJÓW I NARODÓW, JEDNOŚĆ I SOJUSZ NASZYCH PAŃSTW Z WIELKIM ZWIĄZKIEM RADZIECKIM I Z WSZYSTKIMI PAŃSTWAMI OBOZU SOCJALISTYCZNEGO, TA JEDNOŚĆ OPARTA NA LENINOWSKICH ZASADACH INTERNACJONALIZMU, NA FUNDAMENTE BLISKIEJ WSPÓŁPRACY PARTYJNEJ, POLITYCZNEJ, WOJSKOWEJ, EKONOMICZNEJ I KULTURALNEJ JEST NIEWZRUSZONA.“

ČSSR MEZI PRVNÍMI PRŮMYSLOVÝMI VELMOCEMI SVĚTA

Ceskoslovensko je stát, který si rozhodně zasluzuje, aby se mu věnovalo trochu pozornosti a aby byl hlouběji prostudován. Zvláště nynější rozvojové údaje našeho jižního souseda vyvolává živou ozvěnu nejenom u nás, ale také na celém světě. Pouze laik může tvrdit, že přece Československo bylo už před válkou státem s vysokou průmyslovou úrovní. Je to sice pravdu, avšak vývojové změny a jejich poválečné tempo nemohou být spojovány s kapitalistickou minulostí. Musíme si uvědomit, že v údobi mezi první a druhou světovou válkou, Československo soustavně klešlo na nižší pozici, pokud se týče výroby základních průmyslových výrobků. Jestliže však porovnáme a zhodnotíme výsledky posledních pěti let zjistíme, že výroba základních výrobků průmyslových vzrůstá v tak závratném tempě, jakého nedosahal žádny z níže uvedených států (rok 1955 = 100).

ČSSR	NSR	bez Saary	
Ocel	151	123	
El. energie	183	129	
Cement	174	94	

Tu vidíme skutečnou účast ČSSR v mírovém spoluzávodení. Socialistický systém předběhl vše a postavil hospodářství tohoto státu na

úrovni nejlépe rozvinutých států na světě. „Rudé Právo“ z 4. září v podrobné informaci o této otázce zjišťuje, že Československé Socialistické republike se nejen podařilo získat ztracenou pozici, ale ještě se vysunula dopředu. Je to tím větší úspěch ČSSR jestliže si uvědomíme, že hospodářský rozvoj celého světa postupoval rychleji právě v údobi meziválečném. Můžeme směle říci, že dnešní Československo je vlastně jeden obrovský průmyslový podnik. 35% obyvatel, které zaměstnává narodní hospodářství, pracuje v průmyslu. Je to procento vyšší než v NSR nebo USA. Změněna je také zásadně průmyslová struktura. Jestliže před válkou převládal průmysl lehký, hlavně přádelnictví, obuvnictví sklárství — dnes má převahu průmysl těžký, zvláště strojírenský a slévárenský. Stojí zázmíku, že tento průmysl činí téměř 65% z celkové průmyslové výroby.

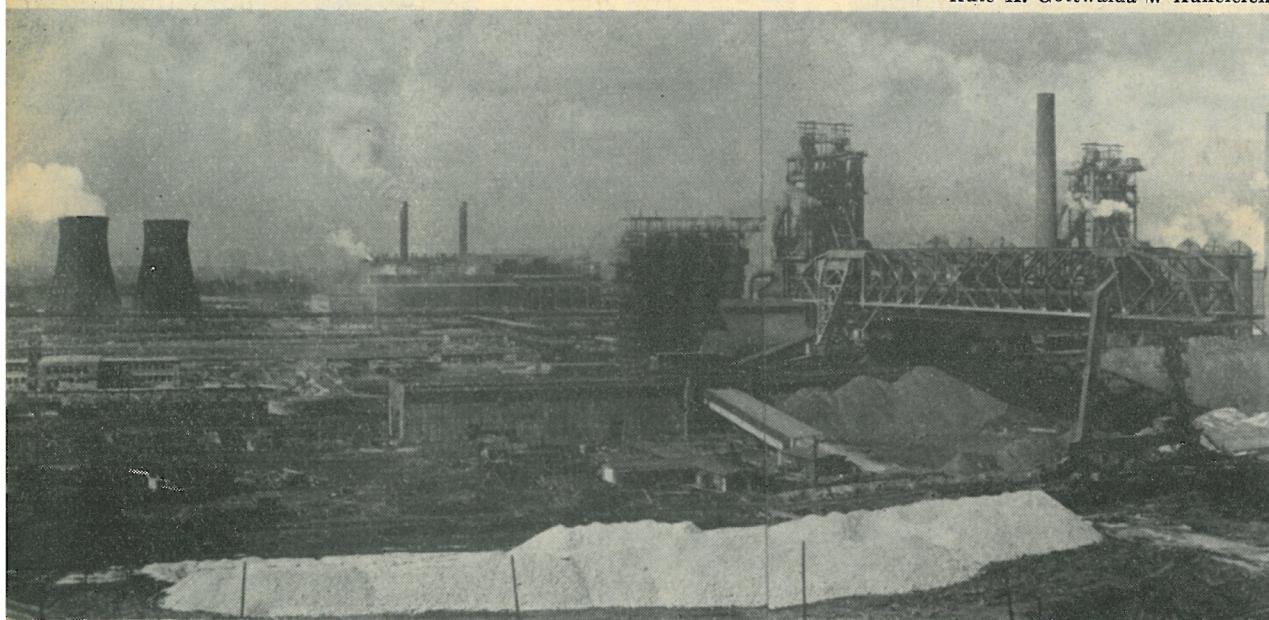
Belgie	Francie	Anglie	USA
139	137	123	85
149	152	148	139
133	135	106	106

Nyní probíhá realizace třetí pětiletky, během níž má průmyslová výroba zvýšit kapacitu o dalších 50% a dosáhnout 6 x vyšší úrovni ve srovnání

s 1937 rokem. Tyto úspěchy budou výsledníci technického rozvoje a větší pracovní výkonnosti. Na úseku zvýšení pracovní morálky dosáhlo Československo imponujících výsledků. V období od 1955 — 60 r. zvýšila se pracovní výkonnost o 10%, z toho vyplývá, že tento růst je rychlejší než v jiných, vysoce průmyslových státech. Již v druhé pětiletce na tomto úseku ČSSR předběhla Francii a Vel. Británii. Samozřejmě, že tyto výsledky jsou viditelné a hmatatelné. Na příklad Československo překročilo výrobní kapacitu dvoukolových vozidel a praček všech států celého světa v přepočítání na jednoho obyvatele. Výroba zemědělských strojů je na úrovni vysoko průmyslových států, pokud se týče obráběček, to větší výrobní kapacitu má pouze Švýcarsko a Spojené Státy.

Takové příklady bychom mohli ukazovat nekonečně dlouho. A také bychom mohli velmi dlouho podávat příklady nejrůznějších složitých zařízení a stejně i předmětu denní potřeby. Úspěchy ČSSR vzbuzují obdiv, uznání a víru, že budou uskutečněny další velkorysé plány našeho soueda.

Hutě K. Gottwalda v Kunčicích



A. ZAWADZKI UDAL SIĘ DO INDONEZJI

Pierwszego października w godzinach rannych przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki opuścił Warszawę udając się do Indonezji z oficjalną wizytą na zaproszenie prezydenta Republiki Indonezji dr Sukarno.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: Julian Tokarski — wiceprezes Rady Ministrów, Marian Naszkowski — wiceminister Spraw Zagranicznych, Alicja Musiałowa — członek Rady Państwa, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet. Ponadto przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszy grupa doradców.

W drodze powrotnej z Indonezji przewodniczący Rady Państwa złożył 2-dniową wizytę w Indiach.

ŚWIĘTO LUDOWYCH CHIN

12 lat temu, 1 października 1949 roku Mao-Tse-tung proklamował w imieniu narodu chińskiego Chińską Republikę Ludową. Na obszarze 32-krotnie większym niż Polska i zamieszkałym przez 4-tą część ludności świata, rozpoczęto

budowę socjalizmu. Przeobrażenia, które dokonują się w tym kraju, mają ogromną wymowę polityczno-społeczną, szczególnie dla krajów azjatyckich i afrykańskich. Wskazują im drogę i sposób, jak i wiedzie do wydobycia się z nędzy i zacofania.

W ciągu 12 lat zbudowano galerie przemysłu, jakich przedtem w ogóle tam nie było. Rewolucja Chińska umożliwiła 550-milionowej rzeszy chińskich chłopów dźwignięcie się z zacofania kulturalnego i gospodarczego.

W uroczystym dniu Święta ChRL — życzymy narodowi chińskiemu dalszych osiągnięć w każdej dziedzinie, powrotnu Taiwanu do macierzy i sukcesów w dziele umacniania pokoju.

REWOLTA W SYRII

Agencje prasowe całego świata doniosły o przewrocie wojskowym w Syrii, który — jak już wiemy — doprowadził do utworzenia nowego rządu i wystąpienia ze Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Syria połączyła się z Egiptem 1.II.1958 r. Akt zjednoczenia obu państw zaakceptowany został

przez ludność w specjalnym referendum niemal jednogłośnie. Jednak praktyczne współżycie dwóch krajów o bardziej różnych stopniach rozwoju, nie układalo się idealnie. Partie polityczne istniejące w Syrii zostały po zjednoczeniu rozwijane, a w ich miejscu powstała została do życia tzw. Unia Narodowa. Była to partia prezydenta Nasser, znajdująca się pod silnymi wpływami Egipciem.

Politycznej dominacji Egiptu towarzyszyły poważne trudności w „dopasowaniu“ się życia ekonomicznego obydwu prowincji nowego państwa. Ostatnie dwa lata były dla Syrii okresem silnej depresji gospodarczej, pogłębiania się deficytu w handlu zagranicznym. Zapowiedziana reforma rolna nie została zrealizowana.

Niezadowolenie wśród ludności i części polityków wzrastało. Na przełomie lat 1959–60 z centralnego rządu ZRA i rządu prowincji usunięto wielu polityków syryjskich. Zmiany dokonywane na najwyższych stanowiskach wskazywały na przesilenie w stosunkach syryjsko-egipskich. Ten proces doprowadził wreszcie do wybuchu rewolty.



1. Starý žeriaľ na Motłowe zo XIV. stor. (X) opäť získal bývalý výzor. Žeriaľné zariadenia behom storočí, boli používané k dvihaniu lodných stožiarov a k prekladaniu tovarov.

PRÍMORSKÉ

PIASTOVSKÉ

HRAĐIŠTE

BALTICKÉ MORE A PRÍSTAVY CELEHO POBREŽIA POZNÁ OSOBNE UŽ VELA ĽUDÍ ZO VŠETKÝCH STRÁN POLSKA. TÝCH, NA KTORÝCH PRÍDE RAD V BUDÚCICH ROKOCH, ABY POZNALI GDAŃSK ZOZNÁMIME S TÝMTO MESTOM KRÁTKOU REPORTÁŽOU.

Gdańsk vznikol pred okolo 1.000 rokmi. Vynára sa z mračných predhistorických dejín ako ľudnatá osada s kniežacieho hradiska a rybárskeho prístavom. Osada patrila kniežaciemu rodu Piastovcov už za Mieszka I. a neskôr Boleslavovi Chrabrému. Od tých čias Gdańsk je už nerozlučne spätý s dejinami polského štátu. Gdańsk nachádza sa v medzimorií balticko-černomorském. Pri starých cestách spájajúcich západnú a severnú Európu s východom a juhovýchodom. Vytváralo to priaznivé zemepisné a politické podmienky. Medzi obchodnými cestami, ktoré viedli do Gdańského základného úlohu odohrávala Visla so široko rozvetvenými prítokmi, ktoré umožňovali výhodnú vodnú dopravu skoro dvoch tretín Poľska.

Hlboko do vnútrozemia vchádzajúci gdański záliv, chránený zo strany plného mora helským poloostrovom a pred silnými západnými vetricami pásmom zalesneného pohoria, umožňoval bezpečný prístup k ústiu Visly a jej prítoku Motławy, nad ktorým rozrástol sa Gdańský prístav, cez dlhé storočia hlavný poľský prístav. Tadiaľ prebiehalo prastará cesta menovaná jantarovou. Tadiaľ od staroveku bol vyvážaný baltický jantár do stredozemských krajín, na západ, smerom k pomerškej pradolíne a tiež na východ do pruskej krajiny.

Behom storočí Gdańsk sa rozvíja na najdôležitejšie obchodné stredisko na Balte a jedno z najdôležitejších v celej severnej Európe. Ekonomický rozvoj Gdańského sprevádzal rozkvit spoločenského, kultúrneho a umeleckého života. Ukarzovateľom vzrastu bohatstva a významu Gdańského bola aj jeho bohatá architektonická výstavba a výzdoba slávnych mešiackých patricijských obytných domov, ktoré po zničení behom Druhej svetovej vojny boli znovuvystavané štatom s veľkými nákladmi.

Úzke obchodné styky spájajúce Gdańsk s Holandskom mali vplyv na vznik gdańskiego stavebnictva v prevažajúcom štýle Niderlandzkej renezancie. Prejavuje sa tu tiež do istej miery talianska renezancia. Pôsobili tu niderlandzki a flámski majstri architektúry, sochárstva, maliarstva, inžinierov vynikajúci v stavbe pevnosti a iných. Celkový blahobyt preja-



Bol som vyčerpaný, vyčerpaný na smrť tou dlhou agóniou a keď ma napokon zbaľoval pút a dovolili mi sedieť, cítil som, že ma opúšťajú zmysly. Rozsudok, strašný rozsudok smrti, bol posledný jasny zvuk, ktorý mi doľahol k ušiam. Potom sa mi zdalo, akoby sa ozvena inkvizitorských hlasov rozplynula v neurčitý ospalý šum.

Trvalo to však iba krátko, lebo odrazu som nepočul nič. A predsa som sa na okamih prebral, ale s akým strašným vypätím sil! Videl som perky suds, zahalených v čierne rúcha. Zdali sa mi biele, belšie ako list, na ktorý ukladám tieto slová, a až napodiv tenké. Tenké od úsilia, aby vyjadrovali pevnosť, neochvejné rozhodnutie, kruté pohľadanie ľudskými mukami. Videl som, ako z tých pier plnú slová rozsudku, ktorý mi určil osud. Vedel som, ako sa priam zvijajú pri tom smrtonosnom výroku. Videl som, ako utvárajú slabiky môjho mena a zamrazilo ma, lebo nenasledoval nijaký zvuk.

A potom mi padol pohľad na sedem vysokých svieci na stole. Sprvu vzbudzovali dojem milosti a pripomínali bielych anjelov, ktorí ma idú zachrániť. No potom celkom náhle mi zahala myseľ predtucha istej smrti. Cítil som, ako sa mi v tele rozochvelo každúcké vláknko, akoby som sa bol dotkol drôtu galvanickej batérie. Anjelské postavy sa pomaly rozložili v bezvýznamné spektrá s plamennými hlavami a spoznal som, že od nich sa pomoc nedochkám. A potom sa mi vkradla do myseľ tak ako plný hudobný tón myšlienka, aké sladké môže byť spočinutie v hrobe. No sotva ju začala moja myseľ vnímať a zaoberať sa ňou, postavy sudscova sa predo mnou ako zázrakom rozplynuli, vysoké sviecie sa ponorili do neznáma, plamene načisto zhásli. Potom zahala všetko tisina, pokoj, noc.

Prepadli ma mdloby, no nemôžem povedať, že som načisto stratil vedomie. Nepokúšam sa určiť, alebo dokonca opísať, čo mi z neho ostalo, isté je, nestratil som ho úplne. Ani v najhlbšom spánku sa nestráca. Ani v delíriu nie. Keď sa prebúdzame z hlubokého spánku, pretrhame pavučinové vláknko akéhosi sna, no vzápäť (také krehké je to vláknko) sa už ani nepamäťame, že sme snivali. Ten, kto nikdy nestratil vedomie, nepoznal divotvorné paláce a čudesné tváre, podobné žeravému uhliu. Taký človek nikdy nevidel vznášať sa v povetri temné vizie, ktoré väčšina ľudí nezhliadne, nezamyslieť sa nad čudesnou vňou nového kvetu, ani sa v duchu nezaoberať nezvyčajnej kadenciou hudby, ktorá predtým nikdy nepútala jeho myseľ.

Keď som sa zo všetkých sil usiloval rozpamätať sa, s námahou som sa snažil zozbierať zvyšky tejto zdánlivej níčotnosti, do ktorej upadla moja myseľ, mal som okamihu, kedy som sníval o úspechu. Mal som krátke, veľmi krátke obdobia, kedy som si vyčaril spomienky, o ktorých ma jasny rozum ne-skoršej doby ubezpečuje, že mohli vzniknúť iba v zdánlivom bezdomení. Tieto tienie pamäti nejasne hovoria o vysokých postavách, ktoré ma dvíhali a v tichosti ma spúšťali dolu — dolu — stále dolu, až ma premohla závrať už pri samej spomienke na nekonečný zostup. Hovoria mi o pustom strachu v srdeci, ktoré bolo až neprirodené tiché. Potom nasledoval pocit, že sa všetko dookola zrazu prestalo hýbať, akoby tí, čo ma niesli (bol to strašidelný sprievod) prekročili pri svojom zostupe hranice nekonečna a ustali od ukrutnej námahy. Vzápäť som si uvedomil pocit vlnkostí a stuhlin, a potom nasledovala zmätenosť — zmätenosť pamäti, ktorá tápa v zakázaných oblastiach.

Odrazu sa mi vrátil do duše pohyb a zvuk, búrlivý pohyb srdca, a do uší jeho tikt. Potom prestávka, v ktorej je všetko prázdne. Potom opäť zvuk a pohyb, dotyk — chvejivý pocit mi prešiel telom. Potom nasledovalo holé vedomie existencie, celkom bezmyšlienkovité — tento stav trval dlho. Potom odrazu — myšlienka, zdrvujúca hrôzu a horúčkovité úsilie pochopíť holú skutočnosť. Mocne som zatúžil ponoriť sa do necitnosti. Prudko sa mi oživila myseľ a podarilo sa mi pohnúť. A tu som sa plne rozpamätať na súd, na svojich sudscova, na smútočné závesy, na rozsudok, vyčerpanosť a mdloby. Potom som celkom zabudol na všetko, čo nasledovalo a na druhý deň sa mi pri najväčšej námahi sotva podarilo na niečo sa rozpamätať.

Do tejto chvíle som neotvoril oči. Cítil som, že ležím na chrbe, nespánany. Vystrel som ruku a tátažko dopadla na niečo vlnké a tvrdé. Snažil som sa ponechať ju tam dlhšiu chvíľu a usiloval som sa ujasniť, kde a v akom stave sa nachádzam. Desil som sa prvého pohľadu na predmety okolo seba. Nie preto, že by som sa bál pozrieť hrôze do očí, ale desilo ma čoraz väčšmi, že nič nevidím. Napokon s divým zúfalstvom v srdci som zrazu otvoril oči. Moje najhoršie predstavy sa potvrdili. Zahľovali ma temnoty večnej noci. Zápasil som o dych. Zdalo sa mi, akoby ma hustota temnoty gniavila a zadúšala. Ovzdušie bolo neznesiteľne dusné. Ležal som stále pokojne a namáhal som si pamäť. Vyvolal som si v mysli inkvizitorský súd a snažil

som sa z tohto hľadiska odvodiť, kde som. Súd sa skončil a zdalo sa mi, akoby bol od tých čias uplynulo veľmi dlhé obdobie. Uvrhli ma nazad do väzenia, aby som čakal na ďalší súd, ktorý sa nezíde skôr, ako o niekoľko mesiacov? Ale toto, ako som videl, neprichádzalo do úvahy. A okrem toho moje väzenie, tak ako všetky prekliate cely Toledo má kamennú dlažbu, ale prečo mu chýba svetlo?



Zrazu mi hrozná myšlienka vohnala do srdca príval krvi a na chvíľu som opäť upadol do meravosti. Keď som sa spämätal, skúšal som sa postaviť na nohy a kŕčovite som sa rozochvel do poslednej žilky. Z pôrov mi vyrážil pot a stál mi v studených kvapkách na čele. Agónia pochybnosti sa pomaly stávala neznesiteľnou. Pohol som sa opatrne vpred s vystretnými rukami, s očami vystupujúcimi z ľamok v nádeji, že zhliadnem aspoň nepatrny lúč svetla. Prešiel som hodný kus, ale všade vládla tma a prázdnota. Dýchal som o niečo voľnejšie. Uvedomil som si, že ma vlastne postihlo to najhoršie.

A tu, keď som opatrne postupoval krčíkom za krčíkom vpred, zataňulo mi v spomienkach tisíce neuveriteľných povestí o hrôzach Toledo. Čudné veci sa rozprávali o jeho väzeniach — vždy som ich považoval iba za povesti — predsa však priliš čudné a divotvorné, aby som ich opakoval čo len pošecky. Nechajú ma zahynúť hladom v tomto podzemnom svete temnôt, alebo ma azda očakáva ešte strašnejší osud. Vedel som nad všetky pochyby už podľa povahy svojich suds, že konečným výsledkom má byť smrť a to smrť oveľa trpknejšia ako obyčajná. Jedinečno čo ma zaujímalo a miatlo, bol jej spôsob a čas.

Vystretnými rukami som konečne narazil na pevný predmet. Bola to stena, ako sa zdalo murovaná z kameňa — veľmi hladká, pokrytá hlenom a studená. Sledoval som ju postupujúc s bedlivou nedôverou, ktorú vo mne vzbudili starobylé povesti. Nijako som však nevedel určiť rozmetry svojho väzenia. Mohol som chodiť do kruhu a vrátiť sa na miesto odkiaľ som vyšiel bez toho, aby som si to uvedomil. Taká dokonale súvislá sa zdala byť stena. Hľadal som teda nôž, ktorý som mal vo vrecku, keď ma viedli do inkvizitorskej siene, ale nôž bol preč, lebo šaty mi zamenili za zdrapy zo surového tkaniva. Nazdával som sa, že nájdem v muriive aspoň malú škáru, aby som určil miesto, z ktorého som vyšiel. Vydrapil som zo šiat kus podšívky a útržok som položil v pravom uhole ku stene. Keď budem blúdiť okolo väzenia, nemôžem tento zdrap minúť, kým neukončím celý okruh. Tak som si aspoň mysel, nerátal som však s rozlohou väzenia, ani s vlastným vysilením. Dlažba bola mokrá a klzská. Habkal som dlho vpred, keď som sa zrazu pokľkol a zvalil. Vyčerpaný som ostal ležať a ako som ležal, premohol som spánok.

Keď som sa prebudil a vystrel ruku, našiel som vedľa seba peceň chleba a krčah s vodou. Bol som priliš vysilený, aby som uvažoval o tejto zmene a dychtivo som jedol a pil. O chvíľu som skončil cestu okolo väzenia a s veľkou námahou som ko-

nečne dorazil k útržku z haleny. Do chvíle, keď som padol, narátal som päťdesiatva krokov a kym som prerušil chôdzu, narátal som ďalších štyridsať osem — kym som dosiahol zdrap. Bolo to dovedna okolo sto krokov. Cestou som, pravda, nahmatal v stene viaceru uhlov, nuž som si nevedel utvoriť predstavu o tom, aký má katakomba tvar.

Pri svojich výskumoch som si nerobil veľké nádeje, podistým boli celkom beznádejné, ale rastúca zvedavosť ma nútila, aby som v nich pokračoval. Keď som bol s múrom hotový, rozhodol som sa prejsť križom cez svoje väzenie. Vpred som postupoval veľmi obozretne, lebo dlažba, hoci sa zdala byť z pevného materiálu, bola nebezpečná pre hrušbú vrstvu hlienu. Napokon som sa predsa vzchopil, bez vŕhania som strmo vykročil a snažil som sa kráčať priamo. Takto som prešiel desať alebo dvadsať krokov, keď sa mi zvyšok roztrhnutého šatu zamotal medzi nohy. Stúpil som na a prudko som spadol na tvár.

V náhľom zmäkku som si hned neuviedomil čudnú okolnosť. Všimol som si ju, keď som ležal vystrety na zemi. Zvláštnosť bola v tom, že hoci mi perky a horná časť hlavy ležali nižšie ako brada, nedotýkali sa ničoho. Vzápäť sa mi zdalo, že mi čelo oblievajú lepkavé výparu a do nosa mi stúpa vôňa hnijúcich hub. Vystrel som pred seba ruku a s hrázou som zistil, že ležím na kraji okrúhlej studne. Keď som ohmatával murivo pri jej okraji, podarilo sa mi odtrhnúť malý úlomok, a pustil som ho do prieplasti. Dlhú som sledoval jeho ozvenu, keď sa udieral pri svojom páde o boky štôlne. Konečne sa ozvalo duté člapnutie do vody a za ním nasledovala jasná ozvena. V tej chvíli sa však ozvalo čosi, akoby niekto chytrou otvoril a zatvoril dvere kdeksi nad hlavou, temnotou preblesol tenký lúč svetla a vzápäť sa stratil.

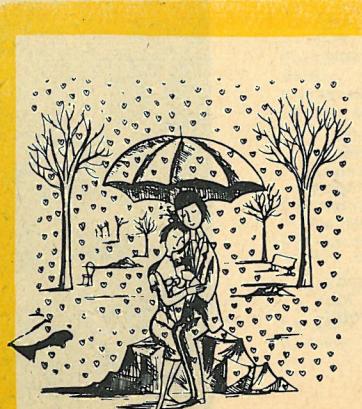
Jasne som videl, aký osud mi chystajú a d'akovval som náhode, čo mi pomohla uniknúť. Keby som neboli spadol, neboli by ma svet viac videl. A smrť, ktorú som práve unikol, bola navias taká, ako som očakával, taká rozpráková a ľahkovážna ako v povestach, kolujúcich o Inkvizícii. Obete jej tyranstva si mohli vyvoliť smrť najstrašnejšími telešnými mukami, alebo smrť s najohavnejšími duševnými mukami, alebo smrť s najohavnejšími duševnými hrôzami. Mňa si ponechali pre tú druhú. Od dlhých útrap som mal nervy také napäťe že som sa triasol, keď som počul vlastný hlas a bol som priam ideálnou obeťou pre ten druh mučenia, čo ma očakával.

Keď som si vyhmatával spiatocnú cestu k mŕtu, roztiasli sa mi všetky údy. Rozhodol som sa, že radšej zahyniem tam, ako by som rizkoval pád do prepádliška, ktoré som videl v duchu roztratené po celom väzení. Keby som bol mal pevnejšiu myseľ, bol by som mal odvahu skončiť svoje zúfalstvo odrazu skokom do jednej z prieplasti, teraz som však bol najbiednejší spomedzi zbabelcov.

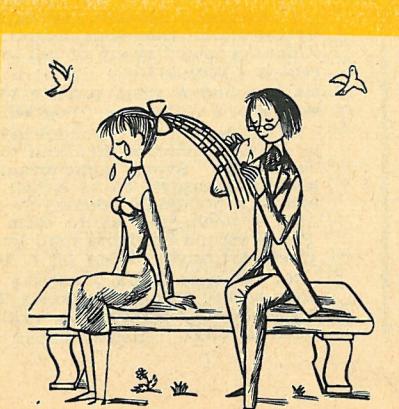
Duševné vzrušenie ma udržiaval pri vedomí dlhé hodiny, napokon som však opäť zaspal. Keď som sa prebudil, našiel som po boku nový peceň chleba a krčah vody. Spaľoval ma desný smäď, výpradní som teda nádobu na dúšok. Vo vode musel byť opojný prostriedok, lebo sotva som ju vypil, doťahol na mňa hluboký spánok. Ako dlho trval, neviem, no keď som opäť otvoril oči, rozoznával som už predmety okolo seba. Fantastická svietiakujúca žiara, nevedno odkiaľ prichádzajúca, mi umožnila vidieť väzenie.

V rozmeroch som sa poriadne zmýli. Obvod múrov nepresahoval dvadsať päť metrov. Na chvíľu mi to pripomenoval márnú námahu, ved' čo mohlo byť menej dôležité za týchto okolností, ako rozmetry môjho väzenia? Prepočítal som sa aj čo sa týka tváru temnice. Keď som si vyhmatával cestu, narážal som na hrany a tak som prišiel na myšlienku, že je veľmi nepravidelná. Tak močne vplýva na človeka temnota, keď sa prebudí z hlubokého spánku! Uhly tvorilo niekoľko nepatrných sklonov alebo zárezov v rozličných vzdialenosťach. Väzenie tvorilo v hlavných obrysoch štvorec. To, čo som sprvoti pokladal za murivo, ukázalo sa teraz ako železo, alebo iný kov v obrovských platniach a medzi kovaním alebo závárimi boli medzery. Celý povrch tejto kovovej klietky bol hrubo počímaraný hnusnými a ohavnými prízrakmi, aké sa mohli zrodiť iba v poverčivých myslach mnichov. Postavy hroziaci diablos s telami kostlivcov a iné ešte strašnejšie podoby sa rozťahovali po stenách a zohydzovali múry. Všimol som si, že obrys týchto strašidiel boli dosť výrazné, ale ich farby boli ako by vyblednuté a rozmazené zrejme vplyvom vlnkého ovzdušia. Napokon som si všimol i dlážku, bola z kameňa. V jej strede zívala okrúhla studňa, ktorej som unikol priam z objatia, bola však jedinou studňou v celom väzení.

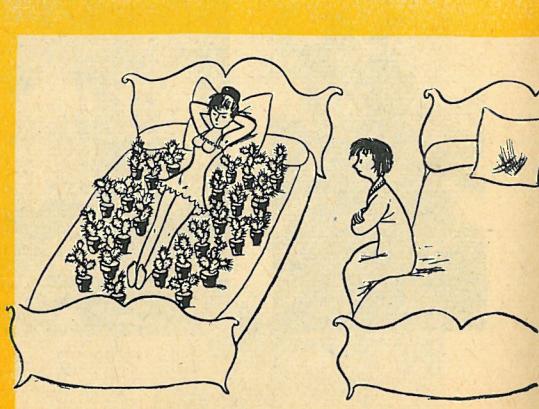
Všetko toto som videl nejasne a iba s veľkou námahou; zatiaľ čo som spal, sa mnohé zmenilo. Teraz som ležal na chrbe a celým telom som spočíval na akomisi drevenom podstavci. Bol som k nemu



Jeseň
— Vôbec sa mnôz zaujíma ta len hudba...



— Ešte stále nahevaná?



pevne priviazaný dlhým povrazom. Obopína mi husto údy a telo a ponechával mi voľnú iba hlavu a ľavú ruku natoľko, že som mohol s veľkým výpäťom nahmatať jedlo v hlinenej miske. Ležala mi po ľavom boku na zemi. S hrôzou som videl, že krčah odstránil. Hovorím s hrôzou, lebo ma spaľoval nezniesiteľný smäď. Zdalo sa mi, že trýzniteľia mi chceli ešte vydráždiť smäď, lebo v miske bolo silne okorené mäso.

Pozrel som nahor a sledoval som povalu svojho väzenia. Klenula sa asi tridsať alebo štyridsať stôp nad hlavou a podobala sa svojim zložením bočným núrom. Na jednom z jeho oblúkov upútala moju pozornosť neobyčajná postava. Bola namaľovaná, ako zvyknú maľovať podobu Času, namiesto kosa však držala niečo, čo na prvý pohľad pripomínalo obrovské kyvadlo, aké vídam na starobylých hodinách. Na vyobrazení tohto stroja bolo niečo, čo ma prinutilo, aby som si ho starostlivejšie všimol. Keď som sa naň zahľadel, zdalo sa mi, že sa hýbe. Vzápäť sa mi táto predstava potvrdila. Pohyb kyvadla bol krátky a pomalý. Pozoroval som ho niekoľko minút, skôr s údivom ako so strachom. Unavený dlhým pozorovaním jednotvárného pohybu obrátil som pohľad na ostatné predmety v cele.

Upútal ma slabý šuchot a keď som sa pozrel na dlážku, videl som, ako sa po nej naháňajú obrovské potkany. Vybiehali zo studne, čo mi zívala práve v zornom uhlе po pravici. Keď som tak na ne hľadel, pricukupali v krdloch a ponáhľali sa s pažravými očami prilákané vôňou mäsa. Iba s veľkou námahou som ich odohnal preč.

Uplynula asi pol hodina, azda i hodina (lebo som celkom stratil zmysel pre čas), a opäť som uprel oči na strop. To, čo som teraz videl ma dokonale zmatlo a ohromilo. Dlžka kmitajúceho kyvadla sa medzi časom zväčšila aspoň o meter. Aj jeho rýchlosť bola teraz oveľa väčšia. Čo ma však najviac ohromilo, bolo to, že sa kyvadlo badateľne spustilo. Až teraz som si všimol — nemusím vrácieť s akým úžasom — že jeho spodná časť tvorila polmesiac, široký od jedného konca po druhý dobrú stopu a celý z ligotavej ocele. Rohy kyvadla boli obrátené nahor a jeho spodná hrana bola, ako som si všimol, estrá ako britva. Odhliadnuc od jeho masívnosti a váhy, vyzerala kyvadlo naozaj ako ozrutná britva, ktorá sa zužuje smerom nahor. Kyvadlo bolo pripevnené k dlhej mosadznej žrdi a ako prerážalo vzduch, hviždalo.

časne som cítil, že sa rozplynula už v zárodku. Márne som sa snažil domyslieť ju — zmocniť sa jej. Dlhé útrapy celkom podkopali moju zvycajnú duševnú silu. Stál sa zo mňa slabomyseľný idiot.

Rozmacky kyvadla smerovali v pravom uhle oproti môjmu telu. Videl som, že ostrie prenikne práve oblasťou srdca. Najprv pretne tkanivo môjho šatu, vráti sa a bude vo svojej dráhe pokračovať — opäť a opäť. Hoci má každý rozmach strašne dlhú dráhu a hvízdajúca sila by stačila preťat i tie železné steny, predsa ma ešte na niekoľko minút nijako neohrozí. A pri tejto myšlienke som zastal. Neodvážil som sa ísť ďalej ako po túto úvalu. Upínał som sa na ňu s celou pozornosťou, akoby som týmto výpäťom mohol zadržať klesanie oceľového kyvadla. Prinútil som sa rozmýšľať o tom, aký bude vydávať kyvadlo zvuk, keď mi prenikne šatom, aký užasne vzrušujúci pocit vyvolá v nervoch náhle trhanie látky. Rozmýšľal som o tomto zúfalom položení a mimovoľne sa mi pritom zatírali zuby.

Kyvadlo sa spúšťalo dolu, ustavične dolu. Robilo mi šialenosť radost porovnával jeho pomalý zostup s rýchlosťou kmitu. Napravo — naľavo — čím ďalej, tým prenikavejšie svišalo, pripomínalo mi prekliatu dušu! Prikrádalo sa mi k srdcu plízivým krokom tigra! Striedavo som sa smial a zavýjal som predol toho, ako nadobúdala prevahu jedna alebo druhá myšlienka.

Nadol — bezpečne a nezadržiteľne nadol! Už sa mi zachvievalo necelé tri palce nad hruďou! Zápasil som mocne, zúrivo, aby som si uvoľnil ľavú ruku. Bola voľná iba od zápästia po dlaň. Mohol som ňou dosiahnuť iba s veľkou námahou od misky k ústam. Keby som bol vedel roztrhnuť putá na zápästí, bol by som hoci siahol na kyvadlo a zadržal ho. Práve tak dobre som sa mohol pokúsiť zadržať ho.

Videl som, že nasledujúcich desať alebo dvanásť kmitov bezprostredne priblíži ocel k môjmu šatu. A pri tomto poznáni mi dušu zrazu ovládol smelý, dlho hľadaný pokoj. Prvý raz po dlhých hočinách, azda i dňoch som opäť rozmýšľal. Prišlo mi na um, celkom zvláštne. Nesputnali ma viacerími povrazmi. Keď kyvadlo, podobné britve, dotkne hockejrej časti mojich pút, natoľko ich rozorve, že ich budem môcť strhnúť z teľa ľavou rukou. Ale ako strašne blízko bude v tej chvíli ocel! Najmenší pohyb môže mať za následok smrť! Je azda možné, že to agenti inkvizitorov nepredvidiali a ponechali mi túto možnosť? Je azda možné že mi putá pokry-

siaknutých masou. Vyrojovali sa na mňa stále prudšími skokmi. Hemžili sa mi po hrdle a dotýkali sa mi úst studenými pyskami. Nechýbalo vefa a boli by mi zadusili. Hrud sa mi búrlila hnušom, aký si človek nevie predstaviť a srdce sa mi zvievalo pri dotyku ľažkých, vlnkých tiel. Ešte okamih a cítil som, že sa tento zápas skončí. Jasne som cítil, ako mi putá povoľujú, vedel som, že ich musia prehrýzať na viacerých miestach. S nadludským výpäťom sil som ostal nehybné ležať.

Nepomýlil som sa vo svojich výpočtoch, nadarmo som netrpel. Konečne som cítil, že som voľný. Povravy mi viseli v čároch dolu z tela. No na hruď mi už doliehali nárazy kyvadla. Prefali už aj tkanivo vrchného šatu, ba presekávali už aj plátno podním. Kyvadlo opísalo svoju dráhu ešte dvakrát a všetkými nervami mi prenikol ostrý pocit bolesti. Ale prišiel aj okamih záchrany. Mykol som rukou a mojí osloboditeľa sa prestrašený rozutekali. Opatrne a pomaly sa prehýbajú, vykizol som z objatia svojich pút a dostal som sa preč z dosahu snariaceho nástroja. Aspoň túto chvíľu som bol — slobodný.

Slobodný! — a predsa v pazúroch inkvizicie! Sotva som zostúpil z dreveného lôžka na kamennú dlažbu väzenia, pohyb pekelného mechanizmu prestal a zbadal som, že ho akási neviditeľná sila vyfahuje hore priamo cez strop. Každý môj pohyb bezpochyby sledujú. Slobodný! Ušiel som smrti v jednej podobe, aby som sa rútil v ústrety druhej, ešte horšej, ako sama smrť. Nepokojne som blúdil očami po železnych stenách, ktoré ma obklopovali. V cele sa prihodilo čosi nezvyčajné, akási zmena, ktorú som si na prvý pohľad nevšimol. Všimol som si, že hoci obrys postavy na stenách boli dost výrazné, predsa sa mi sprvoti videli temné a nejasné. Tieto farby teraz vystúpili a boli čoraz sýtejšie. Získali prenikavý svet, ktorý jasne ožiaroval hrozíci postavy a dodával im vzhľad, ktorý by bol zapôsobil i na pevniesie nervy ako moje. Divoké a desné oči diablov sa upierali na mňa z tisícich smerov, kde ich predtým nebolo vidieť a žiarili takým prenikavým svetom, že som nemohol pochybovať o ich skutočnosti.

Neuveriteľne! Keď som sa zhlboka nadýchal, prenikol mi do nozdier pach žeravého železa! Zadúšajúci zápach prestupoval celé väzenie! Oči, ktoré sledovali moje myšky, chrlili každým okamihom prudšiu páľavu! Krvavé postavy hrôzy zafial sýtejší odtieň šarlátovej farby. Srdce sa mi rozburčalo! Zápasil som o dych! Teraz som už nepochyboval o tom, čo zamýšľajú moji trýznitelia, najneúprosnejši, najdiaboliskejši spomedzi všetkých ľudí! Utiahol som sa do stredu celej, čím ďalej od žeravého kovu. Keď som si predstavil ohnivú smrť, čo mi hrozila, zdala sa mi predstava chladiaej studne ako balzam. Vrhol som zúfalý pohľad do hlbín. Žiara rozpálených stien osvetlovala i tie najhlbšie výbežky. V tomto divokom okamihu mi duša prestávala chápať zmysel toho, čo som videl. Napokon si myšlienka vynútila, prebojovala cestu do duše. Vpáila sa mi do rozochvenej mysle. Ach, keby som mal hlas, aby som o tom mohol hovoriť! Hrôza, akákoľvek iná hrôza ako táto! S výkrikom som sa vrhol na okraj studne a zakryl som si rukami tvár horko pláču.

Horičosť sa rýchlo stúpňovala a opäť som vzhliadal hore, trasúc sa ako v záchvate zimnice. V cele sa stala ďalšia zmena. Tentoraz sa márne snažil pochopiť, čo sa stalo. Nenechali ma dlho na pochybách. Predtým mala temnica podobu štvorca. Teraz som si všimol, že dva kovové uhly sú ostré a druhé dva preto tupé. Strašná premena rýchlo pokračovala s temným rachotom a škrípaním. Temnica sa spoľaťa do tvaru kosoštvorca. Tým sa však premena neskončila, ani som si už neželal, aby sa skončila. Najradšej by som bol ohnivé steny pritiahol na svoju hruď, aby som zakončil svoje myšky. „Smrť“, povedal som si, „akákoľvek smrť, len nie v studni!“ Blázon, akoby som nevedel, že žeravé železo ma vženie priamo do studne.

Kosoštvorec sa začal spoľaťovať takou rýchlosťou, že mi neostal vôbec čas rozmýšľať. Jeho stred už sotva obopína zívajúcu priečasť. Strhol som sa späť, ale žeravé steny ma neúprosne tisli napred. Napokon mi pre zoschnuté a zvijajúce sa telo neostávalo miesta. Prestal som zápasieť. Moja agónia našla jediný výraz v hlasnom, dlhom a konečnom výkriku zúfalstva. Cítil som, že sa potácam nad okrajom studne, odvrátil som oči...

Vtom sa ozval zmätentý huriavok ľudských hlasov! Zaznel prenikavý hlahol poľnie! Začul som ostré zaškrípanie, akoby zahrmeľo tisíc hromov. Ohnivé steny sa rozstúpili. Vo chvíli, keď som sa v mdlobách rútil už-už do priečasťi, zachytia ma vystrečená ruka. Bola to ruka generála Lasalla. Francúzska armáda dobyla Toledo. Inkvizícia padla do rúk svojich nepriateľov.

EDWARD A. POE

STUDŇA A KYVADLO

Nemohol som byť viac na pochybách, aký osud mi pripravila diabolská vynálezavosť v mučení. Agenti inkvizitorov sa dozvedeli, že som už spoznal tajomstvo studne, ktoréj hrôzy určili pre takých odvážnych odporcov, ako som bol ja — studne, ktorá mala predstavovať peklo a ktorú pokladali za vrchol všetkých trestov. Vedel som, že pôd do studne, ktorému som ušiel len náhodou, bol určený ako prekvapenie alebo pasca pre mučených a tvoril dôležitú časť v mnohotvárnosti väzenských poprav. Keď som do nej nepadol, vyskrtli z diabolického plánu priečasť a teraz (akoby nebola nijaká iná možnosť) očakávala ma iná, miernejšia skaza. Miernejšia! Vo svojej agónii som sa rozosmial, keď som si pomysiel, aký nevhodný je tento výraz. Co mi osôzí, keď tu budem naširoko popisovať dlhé hodiny hrôzy prevyšujúcej smrť, keď som počítal prudké rozmacky ocele! Palec za palcom — vŕasok za vŕaskom sa kyvadlo spúšťalo nižšie a nižšie a jeho zustup sa dal pozorovať iba v prestavkach, ktoré sa mi zdali vekmi! Bolo možné že uplynulo viac dní, kým sa kyvadlo spustilo tak nízko, že som začínať cítiť jeho ostrý dych. Vôňa ostrého ocele mi prenikala do nozdier. Dospel som do bláznevej zúriosti a námahal som sa zo všetkých sôl, aby som sa vypál rovno do dráhy toho strašného nástroja. A potom ma zrazu ovládol pokoj a ležal som usmievajúci sa na trblietavú smrť asi tak, ako sa usmievajú dieťa na dáku čudnú hračku.

Nastalo dlhšie obdobie úplnej otupelosti. No i v tomto období dokonale agónie si ľudská prirodzenosť žiadala potravu. S bolestnou námahou som vystrel ľavú ruku, pokial mi to dovoľovali putá a siahol som po zvyškoch, čo mi nechali potkany. Keď som si priložil kúsok mäsa k ústam, preblešla mi myšľou napoly stvárnena myšlienka nádeje. Akú nádej som ešte mohol očakávať? Bola to, ako som povedal, iba napoly stvárnena myšlienka, človek má veľa takých, čo sa nikdy nedomyslia. Cítil som, že je mojim šťastím a nádejom, no skoro sú-

vajú hrud práve na mieste, kde sa jej dotkne kyvadlo? Strach, že pôdem o túto poslednú nádej, ma prinúti zodvihnuť hlavu, starostlivo som si obzrel svoju hruď. Povraz mi pokrýval údy i telo husto vo všetkých smeroch. Miesto, ktorým mala preniknúť smrťa ocel, bolo prázdne.

Zvesil som hlavu a tu mi preblesla myšľou nestvárnenu, polovičnatú myšlienku, ako sa vyslobodíť. Bola to tá, čo sa mi neurčito vynorila v mozgu, keď som naposledy priblížil k rozpáleným perám potravu. Celá táto myšlienka bola teraz tu — nepatrná, slabučká, neurčitá — ale predsa celá. S celou energiou zúfalstva som ju skúšal uskutočniť.

Okolie nízkeho podstavca, na ktorom som ležal, sa doslovne hemžilo potkanmi. Boli divoké, drzé, pažravé, upierali na mňa červené oči, akoby čakali iba na to, kedy sa prestanem hýbať, aby sa na mňa vrhli. „Na akú potravu“, uvažoval som „si zvykli v studni?“

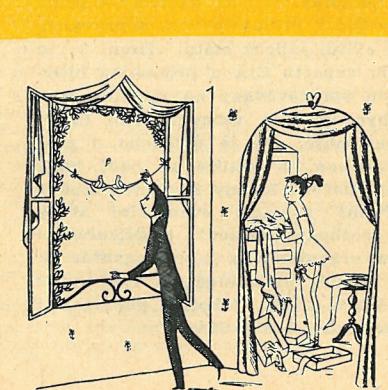
Co ako som im bránil, zožrali všetko, okrem malého kúsku v miske. Ako obyčajne, siahol som rukou do misky a tento podvedomý, jednotvárný pohyb ich vôbec nevyrušil. Boli dokonca také pažravé, že mi ostrými zubami poranili prsty. Zvyškami mastného, korenistého jedla som ponatieral povrazy všade, kam som len mohol dosiahnuť. Potom som zodvihol ruku z dlážky a ostal nehybné ležať.

Nenásytné zvieratá sa sprvu zlakli a naplašili, keď videli, že som sa prestal hýbať. Stiahli sa prestrašene späť a viaceré hľadali útočisko v studni.

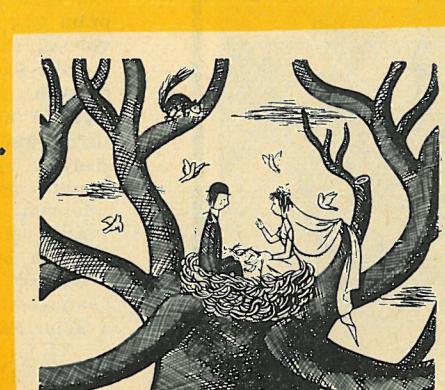
Trvalo to však iba chvíľu. Nespoliehal som sa nadarmo na ich nenásytnosť. Keď videli, že sa nehýbem, jeden alebo dva z najsmelších mi vyskočili na telo a oňuchávali povrazy. To bol povel k hľavnému útoku. Zo studne sa vyrútili nové oddiely potkanov. Prichytili sa drevom, preskočili ho a celé stovky potkanov mi vyskakovali na telo. Rovnomerný pohyb kyvadla ich vôbec nevyrušil. Vyhýbali sa jeho úderom a pustili sa do povrazov, pre-

Ked by som bola vedela, že nemáš byt, nikdy by som sa za teba nevydať.

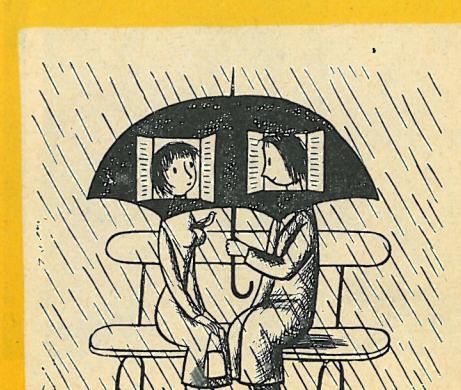
Z albumu R. Peyneta — „Zafúbení“



Namiešo hrat sa, mohol by si mi pomôcť hľadat moju podprsenku.



Ked by som bola vedela, že nemáš byt, nikdy by som sa za teba nevydať.



ZÁPAL SLEPÉHO ČREVA

HUMORESKA

Z. Zabelin

Vladimír Borodulin sa došiel do veľmi neprijemnej situácie. Musel, povedať úprimnú mienku o svojom šéfovi priamo jemu do očí.

Táto úloha presahovala jeho telesné a duševné sily. Dvadsaťdeväť rokov, až do teraz išlo všetko hladko. Po skončení štúdií na univerzite sa prihlásil na ašpirantúru. To, pravda, nebolo ľahké, ale v záujme veci zmobilizoval celú svoju rodinu, známych i menej známych, ktorí však boli vplyvní ľudmi. Keď prišiel rad na obhájenie dizertácie aj to šlo výborne. Iba na konci oponenti poznamenali, že jeho aktuálna téma — „Pôvod znaku „jaty“, jeho význam a vymiznutie z ruského pravopisu“ — nuž, vraj tému nespojil dostatočne s našou skvelou skutočnosťou. Vladimír tam na mieste uznal svoju chybu a slúbil, že v praktickej vedeckej práci bude vždy myšlieť na kritiku veľačtených oponentov. Oponenti a vedecká rada vtedy konštatovala, že..., „súdruh Borodulin správne chápe kritiku“, a vyhlásili ho kandidáta vied.

Takto teda Vladimír s vedeckou hodnotou vstúpil do života, ktorý by sa už teraz bol zdal ako hladká betónka keby, hľa, nebola ho istihla takáto smola.

Dnes prišiel k nemu v inštitúte Karpuchin, predsedu závodného výboru odborárskej organizácie a oznamil mu: zajtra večer na odborárskej schôdzi sa rozhodne, či majú kandidovať súdruha Belousova, riaditeľa inštitútu, za predsedu vedeckej rady.

„Vy musíte hovoriť.“
„Prečo práve ja,“ spýtal sa Vladimír.

„Lebo vy ste napriek svojmu veku už zrely vedec, teď rozhodne sa musíte prejavíť. Belousov nevenuje pa-

tričnú pozornosť mladým kádrom, napríklad ani o vašej tunajšej práci neinformoval doteraz tlač. Počul som, že toto sa ani vám nepáči.“

„Mne? Ja iba... iba raz som to mierne nadhodil...“

„Musíte hovoriť aspoň päť minút. Načrtneť Belousovu charakter /a verejným hlasovaním schválime...“

— Diskutovať! Hm... — uvažoval Borodulin od tej chvíle celý deň aj celú noc, metajúc sa na posteli.

— Ešte aj ako vtip je to zlé. Na dôvažok: načrtneť charakter súdruha Belousova, keď je jeho zásluhou, že v inštitúte zorganizoval výskumnú prácu! Je pravda, že svoje skúsenosti neodovzdáva mladým... ale ináč má dobrý vzťah k mladým kádrom. Má chyby? Má, ale sú to pováčine iba nepozornosti...

Čím viac uvažoval Borodulin o nadchádzajúcej diskusii, o verejnom hlasovaní, tým väčšmi cítil že — nebuď schopný ozvať sa.

Nijako nemohol zaspasť. Kyvadlové hodiny nemilosrdne tikali sekundy, vŕiac ich na miúty a hodiny. Na obloku sa už rozptylovala hustá nočná tma a Borodulin si predstavoval seba na pódiu, ako kritizuje svojho šéfa... „Ak sa neozvem je koniec môjmu dobrému vzťahu k predsedovi závodného výboru! Keď sa ozvem, ešte horsie. Čo mám robiť?“

Rýchle prišiel na spásnu myšlienku: „Ochoriem, a je koniec problémom. Ale čo mi má byť? Každý vie, že som zdravý ako ryba... Mohol by som mať nádchu... Ale — v júli? Nikto tomu neuverí...“

Zišlo mu na um, že raz vlastakdy mal príznaky zápalu slepého čreva... „Čo by bolo, keby som dostal zápal slepého čreva? Výborne! V tom

čase som každému rozprával, že neviem, či nemám niečo so slepým črevom!“

O minútu Borodulin už začal pocíťovať bolesti na pravej strane. Opatrne si potlačil bricho. Voľakde hlboko pocítil bolesť: „Azda ma len nebolí slepé črevo naozaj?“ — zastenal prečaknuto. Zmocnil sa ho strach zo smrti, vyrážil mu studený pot. Chvejúc sa od strachu vstal a neistými krokmami sa pritackal k telefónu, zavolať 03.

„Záchrana? Prosím, prídeť ihneď... Bojam sa, že už je neskoro. Zápal slepého čreva... Perforácia... Áno, perforácia!“

Privliekol sa na lôžko. „Záchranka je tu hneď... Potom to oznamia inštitútu...“

Konča ulice zahúkala siréna záchranného auta, auto sa zastavilo pod oblokom... Vstúpil lekár.

„Dakujem doktor, že ste tak rýchle prišli. Príšerné sú tieto bolesti!“

Lekár si sadol na peľast postele, opatrne stlačil Borodulina bricho.

„Bolí?“

„Á — n — o...“ jachtal Borodulin hoci necitil nijakú bolest.

„Zostaňte v klube. Každý pohyb môže byť nebezpečný. Dajte ho na nosidlá,“ povedal lekár ošetrovateľom. „Opatrne neste chorého.“

„Azda predsa len nebude treba operovať... Cítim sa už o niečo lepšie,“ vrazil Borodulin, ale zato si vzdychol.

„Ak vás nebudeš operovať, zajtra nás možno opäť budete musieť volať...“

Po ôsmich dňoch Vladimír Borodulin malátny a bledý opustil nemocnicu. Lekár ho vyprevadil po dvere, piateľsky ho poklepal po pleci.

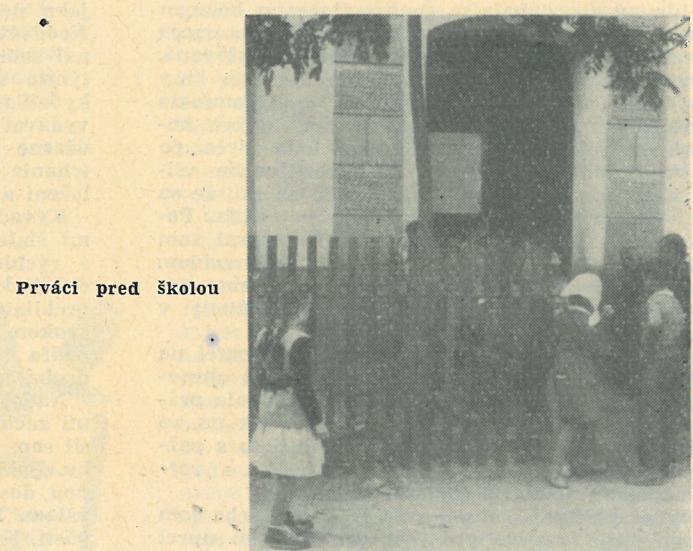
„Pravdu povediac, pokojne sme mohli nechať dnu vaše slepé črevo — nič mu nebolo. Ale tak ste nás nastrášili, že bolo lepšie operovať, ved' aj príznaky sa zhodovali. No, zato nesmúťte. Aspoň už nebudeš môcť mať zápal slepého čreva.“

Keď sa Borodulin o niekoľko dní zjavil v inštitúte, spolupracovníci ho obkolesili a stískali mu ruky.

„Tešíme sa, že ste opäť medzi nami,“ povedal predsedu závodného výboru.

„Čo je nového odvtedy?“ spýtal sa Borodulin. „Ako prebehla schôdza? Škoda, že práve vtedy som musel ochorieť...“ hovoril s predstieranou ľahostajnosťou.

„Schôdzku sme odročili, lebo Belousov musel pripraviť zprávu, tým sa zaoberal inštitút. Ale pozajstre už budeme mať. Všetci rátame s vaším diskusným príspevkom, v ktorom dôkladne skritizujete nášho byrokrata...“



Momentky z trhu

NOWY TARG

Nová budova jedna
nástročenky



DIVERZNÍ ÚSTŘEDNA

„Special Forces“ — zvláštní síly — zdalo by se, že je to docela nevinné označení, avšak takto jsou nazývány diverzní skupiny ústřední výzvědné agence USA (CIA). Italské a švýcarské ilustrované časopisy uveřejnily reportáž ze školy diverzantů v Smoke Bomb Hill poblíž Fort Boagg v Karolíně, jednom ze států USA. Úkolem tohto strediska je školení agentů pro diverzní skupiny, jejichž úkolem — podle prání CIA — bylo provádění sabotáží v průmyslových, dopravních, vojenských a jiných objektech těch států, jejichž státní zřízení se tu nelíbí... Skolení probíhá pod dozorem expertů CIA a připomíná hitlerovskou „pátau kolonu“. Metody jsou opracovávány na základě „nejlepších“ hitlerovských vzorů, my bychom tyto vzory nazvali lupičskými útoky. Všechny způsoby jsou dobré, vše je dovoleno, i přepady s nožem v ruce, podražení nohou, a jestliže se oběť bude bránit a pokoušet o uvolnění, bude přitlačena koleny k zemi a zručně udušena, načež se musí samozřejmě zahladit eventuální stopy vraždy. Metody doporučované CIA rozohněně neslouží k příznivému posudku o zločinné působnosti této organizace a jejích agentů, za které by se jistě nemusili stydět jejich organizace a jejich agentů, za které by se jistě nemusili stydět jejich předchůdcové, esesemanští übermenschové z koncentračních táborů smrti. Sabotáž, pokrytectví a nejdrzejší provokace — to jsou operační hesla CIA.

Po mnohých rokoch opäť mňa stretol gazda, môj starý známy. Avšak keby som ho nebol pristavil, je veľmi možné, že by bol ľahostajne prešiel popri mne. Vôľa kedy stretli sme sa náhodou v tej istej dedinke. Sedel na nálepku a bafkal fajku. S mrzutým starčekom nedal sa nadviazať žiadnen rozhovor. Ale ako sa neskôr ukázalo bol to človek „svetoznámy“. Jediná téma, pri ktorej sa vždy oživil bola „politika“. Preto žartovne — „Prosím vás, čo je no-

NA

PODHALI

vého v politike?“ pohlo nehybnou postavou. Názory gazdu boli svojské, hoci typické pre vtedajšie obdobie. Neveril ničomu, čo vtedy v novotarskom okrese malo len podobu hesiel. Neveril v Kombinat, hoci prvý vklapačky križili sa pri okresnom meste. A v iné náležitosti, ktoré mali len podobu plánov, gazda tiež neveril. Na horách nič sa nemení — tvrdil — len na horšie. Ale lepšieho nedozíjde...

Uplynulo skoro desaťročie. Gazdovi pribudol jeden križik. Ale ešte rezko šlapal okrajom bukovinského asfaltu. Keď sa zrovnal so mnou, chcel pridať, ale cesta viedla strmo hore a roky nedovoľovali už takú rýchlosť. Chtiac-nechtiac, začal sa so mnou rozprávať.

V tom období bolo na Podhalu veľa takých ľudí, ktorí nielen neverili, ale ani len nemohli si predstaviť akékoľvek zmeny. Biedna novotarská pôda nedávala žiadnu nádej a minulosť ako len pamäť siahala uvádzala argumenty skôr smutné.

Plynú roky a spolu s nimi menia sa aj názory, plány tiež nadobúdajú reálnu, materiálnu podobu. Skladá sa na to ľudská práca, konzervácia úradov a celková starostlivosť ľudového štátu o rozvoj každého zájutia krajiny.

Smer aký prijal novotarský okres pre svoj rozvoj je špecifický. Predsa je to terén pritulený k obrovským horám a môže sa povedať, že organicky s nimi zviazaný. Útroby zeme skrývajú veľké množstvo minerálnych vôd. A dopĺňujúce vhodné podnebie vytvára potrebu utvorenia zdravotníctva a rekreačného strediska, jedného z dôležitejších v našej krajině. Práve tam majú svôj pôvod premeny Szczawnicy a ako hovoria „jej druhá mladosť“. Detské králov-

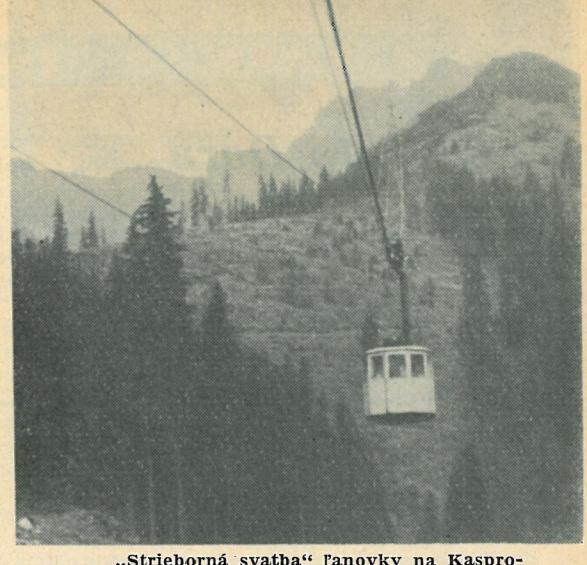
stvo Rabka s obzvlášť priaznivým podnebím — to je už druhé veľké stredisko. A predsa tlač stále prináša zprávy o odhalení nových minerálnych žriedel a odborníci skúmajú ich užitočnosť.

Ale predsa okrem ľudí, ktorí tu hľadajú zdravie, do hôr prichádzajú každoročne viac ako milión turistov, v tom mnohí z cudziny. Pritahuje ich svojská a neopakovateľná krásu podtatranského okolia. Novotarská zem je bohatá na kúzlu prírody. Divé a skalnaté Tatry súťažia s Pieninami a s nimi tajomné Gorce a časť Vysokého Beskydu. Okrem známeho a nebezpečného prelomu Dunajca, známe sú vo svete tiež rekreačné miesta ako Czorsztyn, Krościenko, Bukowina Tatrzańska, Poronin, Kościelisko. Avšak ide o to, aby neobmedzoval turistiku len na tieto, od dávna známe miesta. Nie menej krásne sú Rzepiska, Czarna Góra, Zubrzycce, Bukowina, Podszkle. Dnes už je vidieť, že aj do tých obcí pride to všetko čo potrebuje turista. Elektrifikácia, stavba ciest, rozličné služby obyvateľom, už čiatočne vytvorili a nadalej vytvárajú veľké možnosti v tomto obore.

Práve preto dva body v rozvoji okresu, to rozvoj zdravotníctva a turistiky. Ale predsa na tomto sa nesmie zastať a nikto to ani nemenie. Ponorme sa na chvíľu do tajov štatistiky. Celková plocha novotarského okresu je 188 tisíc km². Počet obyvateľov je 146 tisíc. Počet obyvateľov dvoch miest Nowego Targu a Rabki vynáša len 28 tisíc. Mimo poľnohospodárstva námezdne pracuje len 29,7 percent. V priemysle pracuje len 4,8 percent. 65,5 percent obyvateľov sú roľníci.

Poľnohospodárstvo je vážnou otázkou. Čo je nového v prírode v

tomto zájutí krajiny? Predovšetkým pozorujeme značnú výšku nad hladinou mora. Okrem toho podmienky vytvára aj zvláštne podnebie. Ostré a kruté zimy, krátke obdobie veľkotácie rastlín. Odzrkadľuje sa to záporne na pestovaní obilních. Opačne, veľké atmosférické zrážky a ich priaznivé rozdelenie behom roku (okrem tohto roku) vytvárajú priaznivé podmienky pre pestovanie trávnatých rastlín. Každý hospodár z tejto situácie vyvodi len jeden uzá-



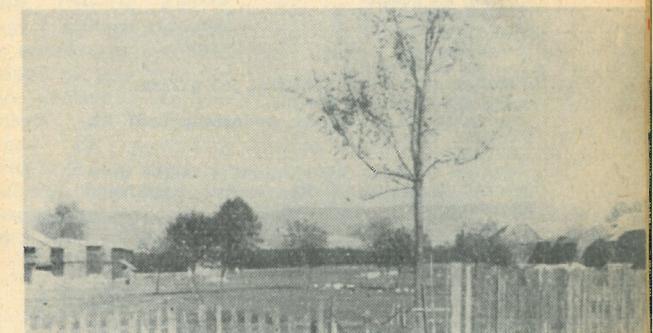
„Strieborná svatba“ fanovky na Kasprowy — 25 rokov — to 8. miliónov cestujúcich



Každý rok Podhale je bohatšie o nové transformátory a to znamená elektrický prúd pre dediny



Typická pre Spiš výstavba. Stodoly vzdialené od domov asi 50 m



Poslední léta vnesla mnoho nového do svetové kinematografie. Filmy barevné, ktorých se dnes stále viac natáči, zaujímají miesto čierno-biého obrazu. Není tomu tak dawno, a zvukový film úplne zatláčil film némý, dnes jsme svědky počobné situace s filmem borevným.

Po barevných filmech přišla na řadu malá promítací plátna, která jsou vytlačována obrovskými plátny panorámy.

V několika zemích vybudováno biografy s promítacími plátny, obklopujícími diváky uprostřed hlediště. Takovýto biograf předvedl poprvé pařížským milovníkům biografa francouzský konstruktér inž. Grimoin-Sanson. Po několika letech vzbudil tento vynález zájem Walta Disneye — známého tvůrce kreslených filmů pro děti, který vynalezl zdokonalil, využívají poznatků moderní techniky. Režisér Disney nazval tento svůj biograf „Circorama“, a poprvé ho předvedl divákům v 1955 r., dalej na Světové výstavě v Bruselu a na americkém výstavě v Moskvě.

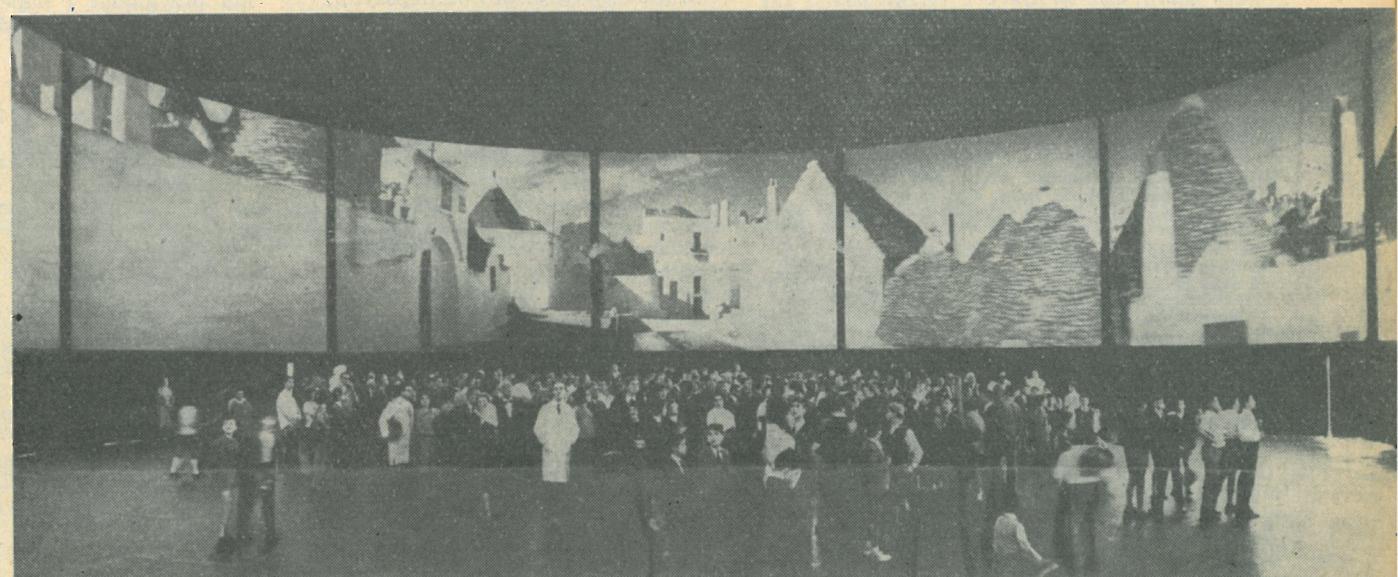
Nyní je „Circorama“ zpřístupněna veřejnosti na výstavě „Italia 61“ v Torinu.

Biograf s obdobným promítacím plátnem a se zlepšenou promítací technikou je zainstalován již delší dobu v Moskvě a nazván „Krugorama“. Podobný biograf má také Praha.

Promítací plátno „Circorama“ se skládá z 11 částí, které jsou spojeny v celek a tvoří uzavřený okruh. Promítání filmu se provádí 11 synchronickými promítacími aparáty které jsou umístěny vzdáleně od sebe a proti směru otáčení plátna. Diváci sledují film ve stoje. Mají čojet, že jsou na volném prostranství a jako by se přímo zúčastňovali akce filmu. Působí to neobyčejně silně.

Filmy pro „Circorama“ jsou natáčeny 11 kamerami. Doprava byly vyrobeny pouze filmy o přírodě, filmy fabulární čekají dosud na svého tvůrce.

KRUGORAMA - CIRKORAMA



PRAWNIK

Intensywny rozwój przemysłu jak również wzrost ludności w Polsce, wymagają odpowiedniego zaopatrzenia w surowce produkcji rolniczej co pociąga za sobą konieczność zachowania żywotnych gospodarstw chłopskich zdolnych wypełnić te zadania. Mając na uwadze konieczność inwestowania przez rolników posiadanych środków pieniężnych w użytkowaniu gospodarstwa oraz celem zapobieżenia nadmiernemu rozdrobnianiu gospodarstw rolnych, między innymi poprzez działa spadkowe, została wydana ustanowiona z 18.VI. 1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych (Dz. U. Nr. 36 poz. 227) uzupełnieniem której są wytyczne Sądu Najwyższego, zawarte w Monitorze Polskim Nr. 26 z dnia 23.III.1960 r. poz. 128.

Zgodnie z tymi przepisami podział gospodarstwa rolnego poprzez spadkobranie może być dokonany przez sąd, który winien jest zasięgnąć opinii biegłych co do celowości podziału tegoż gospodarstwa. Jeżeli jest kilku spadkobierców, nieruchomości spadkowa powinien otrzymać ten który gospodaruje na niej, lub posiada kwalifikacje rolnicze. Pozostałym spadkobiercom sąd wyznacza spłaty. Jeżeli wszyscy spadkobiercy są rolnikami, sąd może nie dokonać podziału gospodarstwa spadkowego, lecz nakłada obowiązek spłaty należności z tego tytułu na spadkobiercę pozostającego na tym gospodarstwie. Mając jednak na uwadze jak wspomniano na wstępie konieczność zahamowania odpływu ze wsi środków pieniężnych cytowana ustanowiona do końca 1963 roku obowiązek zapłaty należności spadkowych: 1) od spadkobiercy któremu w wyniku umownego lub sądowego podziału spadku, została przyznana nieruchomości rolna, 2) od spadkobiercy, który otrzymał nieruchomości rolnej i z tego tytułu musi płacić spadkobiercom koniecznym (dziedzicom, wnukom lub współmałżonkowi) z tytułu zachówka. Z zawieszenia tego mogą korzystać tylko te osoby, które osobiście gospodarują na odziedziczonej nieruchomości lub na jej części.

Zawieszenie to nie dotyczy pozostałych spadkobierców którzy: 1) pracują na własnych lub nie należących do nich gospodarstwach rolnych. Wówczas pie-

niadze uzyskane ze spłat spadkowych inwestowane są bowiem w gospodarstwa rolne użytkowane przez nich 2) są członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

3) podjęli budowę domku jednorodzinnego lub za pieniądze pochodzące z tego tytułu zamierzają zalozyć warsztat rzemieślniczy. Wiąże się to bowiem z polityką popierania przez Państwa budownictwa jednorodzinnego oraz rzemiosła usługowego. 4) są inwalidami lub ukończyli — mężczyźni 65 lat, kobiety 60 lat, 5) są w wieku przedszkolnym lub chodzą do szkół, 6) są ubezwłasnowolnieni (uznani przez sąd za niezdolnych do jakichkolwiek czynności prawnych). Wiąże się to bowiem z zapewnieniem dla nich niezbędnych środków do życia.

O stosowaniu zawieszenia spłat spadkowych decyduje sąd powiatowy w postępowaniu niesporonym, który po rozważeniu wszystkich okoliczności wyżej podanych wydaje stosowne postanowienie. Jeżeli w tych sprawach toczy się postępowanie egzekucyjne, wszczęte przed wejściem w życie cytowanej ustawy, ulega ono zawieszeniu do końca 1963 roku. Wniosek o wszczęcie takiego postępowania, wniesiony po wejściu w życie tej ustawy sąd uchyla. Zostaje również odroczony termin uiszczenia podatku od nabycia praw majątkowych od praw nabytych w drodze spadkobrania przez osoby, których należności z tego tytułu są objęte zawieszeniem.

Mgr B. BRONOWICKI

WETERYNARZ

Pomieszczenia dla zwierząt i ich higiena

Zwierzęta gospodarskie większą część życia spędzają w zamkniętych pomieszczeniach, które dlatego powinni zapewnić im jaknajbardziej zdrowe warunki.

Bardzo ważny jest wybór miejsca. Najod-

powiedniejszym będzie miejsce o glebie suchej, i o niskim poziomie wód gruntowych. Także i materiały muszą odpowiadać pewnym wymogom. Zasadą jest, aby użyty materiał zapewnił dobre utrzymanie ciepła w pomieszczeniu, był mało nasiąkliwy lekki i tani. Utrzymanie ciepła zależy również od grubości ścian, toteż ściany cienkie należy w okresach mrozów ogacić słomą lub mechem. Podłoga musi być ciepła, nieprzepuszczalna, równa, łatwa do czyszczenia i dezynfekcji. Spadek podłogi w kierunku kanalów ściekowych powinien wynosić 1 cm na 1 m głębokości.

Promienie słoneczne mają właściwości bakteriobójcze i zapobiegają chorwicy, dlatego należy umożliwić im dotarcie do pomieszczeń dla zwierząt po przez odpowiedniej wielkości okna.

Gnojówkę odprowadza na zewnątrz pomieszczenia do zbiornika, kanał ściekowy biegący przez całą długość obory.

Kanał taki buduje się przeważnie w postaci rowka lub krytego ścieku.

W nieprzewietrzanym pomieszczeniu gromadzą się w powietrzu szkodliwe gazy, kurz i drobnoustroje. Kurz i gazy dostając się z wdychanym powietrzem do płuc zwierząt wywołują podrażnienie i stan zapalne dróg oddechowych. Z powietrzem dostają się również do organizmu zwierzęcia bakterie wywołując chorobę zakaźną. Szczególnie groźna jest tu gruźlica, która bardzo szybko przenosi się na inne zwierzęta jeśli stoją zbyt blisko siebie. Oprócz gazów, kurz i bakterii powietrze zawiera sporo par wodnej, a gdy jest jej dużo, mówimy, że powietrze jest wilgotne. Wilgoć ta powoduje szczególnie u zwierząt młodych przeplątanie i występowanie reumatyzmu. Jak z tego wy-

Dr MĄCZKA

FILATELISTICKÉ NOVINKY



Polská pošta dala do oběhu dňa 18.augusta t.r. novú sériu pol'ských známok „VI. Kajakové majstrovstvá Európy“. Séria sa skladá z troch známok prevedených podľa návrhu výtvarníka R. Dudzického. Sú urobené ofsetovou technikou. Známky sú dvoch druhov: perforované a neperforované.

Známky tejto série sú v hodnote: 40 gr. modrý, červený, žltý; 60 gr. — modrý, tmavomodrý, červený, žltý; 2.50 zł. — šedý, tmavomodrý, červený, žltý.

Iná séria ukázala sa pri priležitosti II. letu ľadovca do Vesmíru. Sú to dve známky v hodnote 40 gr. a 60 gr. s nápisom: „II. let vo Vesmíre H. S. Titov“ a „700.000 km vo Vesmíre — 17 obletov zemskej globu“. Známky sú v barevach: červenej, čiernej a čierno-modrej, podľa návrhu S. Bernacinského.

ŽIVOT

CZASOPISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

TOWARZYSTWA SPOŁ.-KULT. CZECHOW I SŁOWAKÓW W POLSCE

Redaguje Kolegium w składzie: Vendelin Balčík, František Bednářík, Eugen Bielan, Augustin Bryja, Adam Chalupec (redaktor naczelný), Viktor Hosniak, Marian Kaškiewicz (z-ca naczelnego redaktora), Bronislav Knapčík, Ljdia Mšalová, Michal Neupauer, Jerzy Nocuń (red. techn.) Ignac Nižník, Karol Páleník, Viliem Tomeš, Bogusław Włodarski, František Život. Edmund Mańczak — redaktor graficzny

Wydawca: Wydawnictwo „PRASA KRAJOWA“ RSW „PRASA“ Warszawa ul. Wiejska 12 tel. 824-11. Adres Redakcji: Warszawa Aleje Jerozolimskie 37 I p. tel. 21-15-41. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — urzędły pocztowe, listonosze i placówki „Ruchu“. Można również zaprenumerować pismo dokonując wpłaty na konto PKO nr 1-6-100020 CKPIW „Ruch“ Warszawa ul. Srebrna 12. Ceny prenumeraty: półrocza zł 6,—, roczna zł 12.—. Prenumerata za granicą jest o 40% droższa. Zamówienia za zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch“ Warszawa, ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024, nr tel. 849-58. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w CKP i W „Ruch“ Warszawa ul. Srebrna 12.

Oddano do składania 1.IX.61 r. Podpisano do druku 6.X.61 r.

Druk. Zakłady Graficzne RSW „Prasa“ Warszawa, ul. Smolna 12. Zam. 1520.

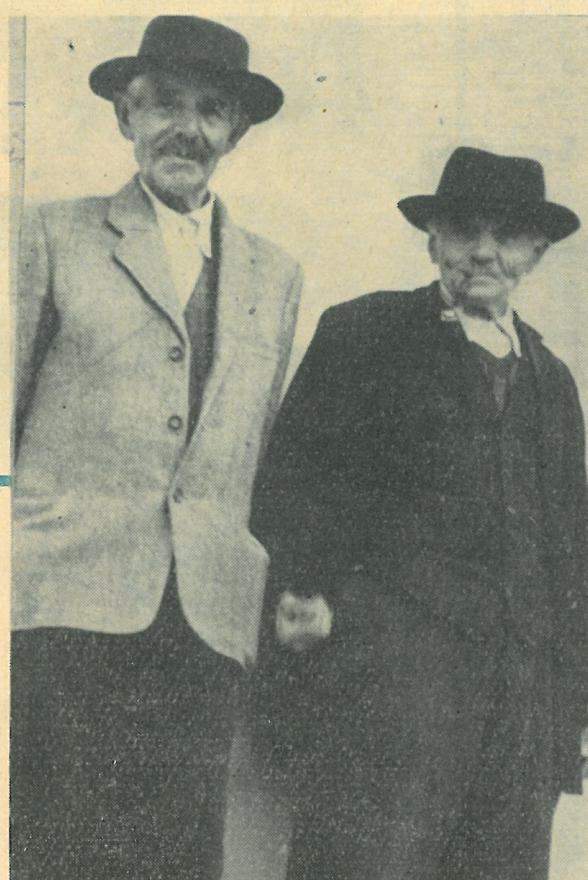


miejscowego Kółka Rolniczego. W zeszłym roku nowa szkoła otrzymała Przywarówka. Obok tych przykładów wspólnej, zbiorowej pracy znajdują się w oczy w Lipnicy Wielkiej rozbudowa indywidualnych gospodarstw. Nie rzadko są to nowe domy i zabudowania, częściej remonty gospodarstw już istniejących. Wszystko to jednak świadczy o ogólnym rozwoju i pościele wsi, o charakterystycznym dla tutejszej ludności przekonaniu, że wieś stopniowo tak jak doczekała się nowej drogi, wzbogaci się wreszcie w upragnione światło elektryczne, we własne stałe kino i inne inwestycje, które pozwolą bliższe wieś do miasta, a życie na wsi uczyńić przyjemniejszym. To, czego już dokonano jest najpewniejszym fundamentem tego przekonania. Podkreślano w czasie wiecu wielokrotnie, że to czym dzisiaj może się pochwalić Lipnica Wielka to rezultat wspólnej pracy i wspólnego, solidarnego wysiłku całej gromady.

Wieś ludności zakończyło przemówienie przedstawiciela Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Czechów i Słowaków w Polsce, towarz. P. Derezsa, który zwrócił uwagę na fakt, że rozwój Lipnicy Wielkiej jest przykładem zgodnej współpracy całej ludności bez względu na różnice językowe, jest ilustracją „starego i prawdziwego przysłowia: „Zgoda buduje, niezgoda rujuje“.

JERZY NOCUŃ

WIELKIEJ



MODA MODA MODA

Pora już pomyśleć o okryciach zimowych. Łagodne ostatnio zimy pozwalały nam z powodzeniem nosić te same rzeczy, które siągają nam jesienią. Z bogatej kolekcji światowych domów mody, naogół krzykliwe zaczepiamy tylko te szczegóły, które w naszych warunkach są zarówno praktyczne jak i modne. Linia praszczy jest bardzo prosta, łatwo dopasowana, rozszerzająca się ku dołowi w kształcie dzwonu. Długość zarówno normalna, tzn. „za kolano“, jak i 3/4 i 7/8. Modne piaszczce i kostiumy bez kołnierzy wykonane szalem lub stojką. Szal przyszyty lub ruchomy co stawarza możliwość dowolnego układania go. Uszyty nie koniecznie z materiału takiego samego jak płaszcz, ale także z futerka, włóczki, mohairu itp. byle zharmonizowany z kolorem płaszcza. Modny szczegół — asymetria, a więc zapięcie z boku, odpowiednie zawiązywanie. Przy kostiumach bardzo modne lamowania z futra. Na głowach w dalszym ciągu modne czapki futrzane, toczki, kubeki robione z tego materiału co okrycie. Jednym słowem wszystko co mamy w szafie możemy z powodzeniem przystosować do wymogów tegorocznej mody. Były tylko zawsze z myślą o swoich warunkach i figurze, bowiem ważniejsze niż moda jest umiar i wytworna prostota.



SKUTOČNÁ UDAJOSŤ

Neraz som upozorňoval svojho dobrého priateľa a kolegu v literatúre, aby v žartoch nepreháňal. Dobry žart, použitý s mierou, je zvyčajou strunou. Keď sa však tá istá struna, privetmi inatiahne, je baraním črevom, a praská s ohromujúcim hukom. Ziaľ, dobrá rada podľa Oscara Wildea je na to, aby sa odovzdávala ďalej. Môj priateľ žartoval tak „dilko, až žart prehal byť hoden „tynfa“, to je davnnej pol žlatovky. Jeho slová boli smutné a padali ako slzy, keď mi rozprával, ako sám sa doštalo. Nemôžem prezradíť jeho známe meno, aby som ho nevystavil na všeobecný posmech. Nazívame ho Tynf.

Tynf, ozdoba našej literatúry, cestoval do Zakopaného. V ten deň, keď mal odcestovať, dostal od vydavateľa prvý exemplár svojho nového románu „Dúša na pleci“. Nik nevedel ešte o tej neobyčajnej udalosti a len preto sa zapodieval inými vecami. Tynf s plesinou na svojej genialnej hlave zaujal miesto v oddelení vagóna. „Slova sa húsenica vlnku začala plaziť dopredu, vytiahol svoju knížku. Pozrel sa, že dojatým, nežným pohľadom a začal vreckovým nožikom rozrezávať listy. Robil to opačne, dôstojne, iso živou, ale utajenou radosťou. Nečítal, len hľadal nespojne pohľady na prevracané stránky, usilujúc sa pri tomto zbežnom listovaní vylovit nejakú tlačovú zvieru. Spisovateľa to robia s nesopietelnou zručnosťou, ako keby každá tlačová chyba bola krvavou ranou, viditeľnou na prvý pohľad. Dostal sa už do polovice knížky a zastavil sa dlhšie nad jedinou stránkou, na ktorej hrdina románu rozmyšla, či má záť a falosnú ženu zastreliť na mieste, alebo či výkričníkom: „Poráťame sa este, ly... ly... zvierai!“ predčítať čas na vykonanie rozsudku. Tak aj urobil, spravne sa domnievajúc, že zabíti je ľahko, ale vskriesiť ťažie. Tynf čítal úryvok s ohľodom, so spokojnym úsmevom na tvári.

Vtom ho osloivil ženský hlas, plný chvejúcej sa zvedavosti:
— Prepadte... Citate nový Tynfov román, o ktorom som este nepočula. Tynf sa rýchle vrátil na zem a do oddelenia v železničnom vagóne z lktoreho teraz jeho duch vyletel pred chvíľou do nadoblačných výšin, nevšimajúc si ani milu sedidku.
— Áno, — odpovedal znamenitý autor. — Je to od Tynfa... — dodal nedbal, a pozrel sa na obálku, ani čo by si neboli isty boli tvorcami. — Myslím, že sa tá knížka objavila iba včera...
— Mohli by ste mi ju na chvíliku ukázať, keď ju prelistujete?

Tynovo srdce poskočilo ako jedenček. Dušu mu obilia veľká slásť radosti. Tieto slová hovorila osoba neobjajne elegantná a primerane pekná. Inač to ani nemohlo byť. Epizoda by totiž stratila na chuti, keby to bola všechna dáma, nehovoriač už o tom, že skaredá. Akýsi čert pošepol však Tynfov, aby urobil žart. Skaredú ženu by bol prebral zlym pohľadom. Od tejto preknej osoby sa mu však zachcelo pociťť obdivu. Znamenitý Tynf si zaumienil, že nebude Tynfom. Rozrial po tvári úsmev a počkal vysmevača.
— Nie je vám rúto marit čas či tam také písací? Sledčna pozrela na neho s údivom.
— Tynf je výborný spisovateľ! — námietal.

V tomto pripade sa mu kniha nepodarila...

— Ako to vy môžete vedieť? — opýtal sa ročdenie.

— Cha-cha-cha... To je ohromné!

— zasmial sa.

— Ohovárať spisovateľa, ktorý je mojím obľúbeným autantom!

— „O, prekrásna dievčina!“ — výkrikol Tynf sám k sebe.
— Prečo ho ohovárať? Rozrezať ste sotva niekoľko strán, a už vie-

te o všetkom! Je to dosť čudný spôsob posudzovania...
— Je to predsa veľmi jednoduché, milá paní... — prekvapil sa zrážačka Tynf. — Co je jednoduché?

— Z niekoľkých úryvkov je ľahko... — zamrmal nešťastný Tynf. — Len budte taká ľaskavá a počírajte... — Prosím, počúvam! — Tynf začal znevaňovať Tynfa. S fašlošným pátem prečítal spolučujúcej kapitolu o žene, ktorá preneisto.
— Je to krásne! — zavolala dievčina. — Ale vy ste naozaj nemúdri... — Vy ste ma to prišli len tak z mičoho nič?

— Hovorím vám, že to nie je nijakeľ umenie!
— Nepoznáte azda príslovie o tom chromom, ktorý vošiel dnu pod medzi ludí? „Múdry sa pozrie na jeho pravú nohu, hlúpy vždy na ľavú, ktorá je krivá.“ Tynf sa začal zamotávať do vlastných osidiel.

— Vaše argumenty sú príliš názorné... — A vaše nemajú hlavy, ani päty!

— Do čerta s celým Tynfom! Nie, pán môj... Do čerta s takými, čo chču spôtvoriť znamenitých autorov!

— Ach, teda pán Tynf je dokonca znamenitý?

— Rovnaký, ako ste vy ineschúšky.

Konečne mám po krku reči takých ludí, ako ste vy. Ďakujem vám za knihu i za známost. Netužím ani po jednom, ani po druhom.

Tynf sa zlakoł. Zhanobil sám seba, očiernil, sám sebe polámal kosti,

žart zašiel pridaľko, mal by ho zo stnej cesty zavrátiť.

— Posíam vás, ráte ma vypočuť!

— Začal nežne.

— Sledčna pozrela na neho ako na dobrodružstvo sa vari ešte neskôr. Čilo. Pozná ho tu vela Ľudí, a niekto ho ešte tráži ukáže tej dievčine.

V takom pripade dievčina narobi

K. MAKUSZYNSKI

velavárvaným, šťastlivým mlčaním na väčších. Avšak nerozumnému Tynfovi bolo všetkého príliš malo. Chcelo sa mu pocit najsladšie slova „tamtom“ Tynfovi. Preto začal tărat:

— Nepostupoval som slušne? To je prosím vás, trošku prisilne slovo... Pán Tynf... alké je to všedné meno — bol by vám iste veľmi zaviazaný za to „vrelé zbožňovanie, s akym žial, nemôžem súhlasit. Mam dosť skúseností, aby som čo i len z niekoľkých výňatkov mohol oceniť celo. To, čo som prečítal, je výumenikované, našuchorené a pritiahnuté za vlasy...
— A vy ste ma to prišli len tak z mičoho nič?

— Hovorím vám, že to nie je nijakeľ umenie!

— Nepoznáte azda príslovie o tom chromom, ktorý vošiel dnu pod medzi ludí? „Múdry sa pozrie na jeho pravú nohu, hlúpy vždy na ľavú, ktorá je krivá.“ Tynf sa začal zamotávať do vlastných osidiel.

— Vaše argumenty sú príliš názorné... — A vaše nemajú hlavy, ani päty!

— Do čerta s celým Tynfom! Nie, pán môj... Do čerta s takými, čo chču spôtvoriť znamenitých autorov!

— Ach, teda pán Tynf je dokonca znamenitý?

— Rovnaký, ako ste vy ineschúšky.

Konečne mám po krku reči takých ludí, ako ste vy. Ďakujem vám za knihu i za známost. Netužím ani po jednom, ani po druhom.

Tynf sa zlakoł. Zhanobil sám seba, očiernil, sám sebe polámal kosti,

žart zašiel pridaľko, mal by ho zo stnej cesty zavrátiť.

— Posíam vás, ráte ma vypočuť!

— Začal nežne.

— Sledčna pozrela na neho ako na dobrodružstvo sa vari ešte neskôr. Čilo. Pozná ho tu vela Ľudí, a niekto ho ešte tráži ukáže tej dievčine.

V takom pripade dievčina narobi



tiež nikdy nepredstavuje prejav láskavosti. Ked sa zaračený Tynf usiloval vyhrala nejaké biele slová, sniala z police knufik a razne zatiahla za sebou dvere.

Tynf ostal sám, pohorený, namosčený a zlosmy sám na seba. Chcel sa na niekom vyuvišiť, nuž schmatol vlastnú knížku a zúrivo riu prášil o stenu.

— Zbláznil si sa, pán Tynf? — skríkol Tynf z obálky. — Bijes sám seba!

Obilala ho pálčivost. Hneval sa na peknú ženu, že ho hned nepoznala, hoci, keď ho ľak zpočíne, mala poznatiť jeho tvár z fotografii.

V Zakopanom vystúpil z vlaku bez ulikadomiky. Zdaleka zbadal šelmovskú slečnu, ako sa na nieko-

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

Štyri dni sa mu podarilo vyhnúť sa stretnutiu s ňou.

Na piaty deň sa však stalo čosi strašného. Sedel v kaviarni s priateľmi, zaujatý rozhovorom. Naraz z epilepsického kriku tančiaci odčutala sa slečna a bežala k nemu s radostným pochodom.

Něštastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.

A ona:

— Šťastný Tynf zamrel a vtihol hlavu medzi plecia.